

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

Straszliwe katastrofy kolejowe wskutek igrania z życiem pasażerów.

WARSZAWA (PAT) We środę 7-go czerwca o godzinie 12.07 pociąg pospieszny nr. 204 zjeżdżający z Katowic do Warszawy, uległ na stacji Pruszków katastrofie. Według tymczasowych danych, stwierdzonych na miejscu, przyczyną katastrofy była nadmierna szybkość pociągu przyjeżdżającego na stacji Pruszków na tor boczny, co spowodowało wykoślenie się. Na taśmie kontrolnej stwierdzono szybkość 90 km. na godz. zamiast dozwolonej na tym odcinku szybkości 40 km. na godzinę. Śledztwo, wdrożone przez władze kolejowe i prokuratorskie, znajduje się w toku.

6 zabitych i 33 rannych.

W katastrofie utraciło życie 6 osób, a mianowicie: Dobiesław Skibiński z Piotrkowa, dr. Stefan Krynicki z Katowic, Steinhagen z Częstochowy, Steinhagen (junior), oraz jedna kobieta (około 40 lat), i mężczyzna z obsługi kolejowej, których nazwiska nie zostały dotąd ustalone.

Ranni zostali: Józef Ślaczka z Katowic, Wochraeki — konduktor wagonów sypialnych, Władysław Hygielski — palacz PKP., Edmund Stawowski — konduktor bagażowy, Zygmunt Łyzniewski z Łodzi, Jan Sobański z Warszawy, Mieczysław Dwojak z Rembertowa, Maria Kilówna z Radomska, Julia Steinhagen z Częstochowy, Wacław Litoborski z Warszawy, Rozalia Fischerowa z Chorzowa, Władysław Kościubiński z Warszawy, Jan Krześniak z Piotrkowa, Henryk Raczynski z Nowogrodka, Piotr Dobrowalski z Wołomina i Gajewska z Tworek.

Akcja ratunkowa została zorganizowana natychmiast i stała na wysokości zadania. W szczególności zasługują na wyróżnienie sprawność pomocy sanitarnej, która zorganizował kpt. dr. Rydygier. Ranni zostali umieszczeni bądź w szpitalu miejscowym, bądź też zostali przewiezieni do szpitali warszawskich. Natychmiast po wypadku na miejsce katastrofy przybył min. komunikacji płk. Ulrych w towarzystwie wiceministra Piaseckiego.

Akcja oczyszczania torów jest w toku. Niestety, w tym czasie doszło do wypadku, w którym uległ podłożeniu jeden z wagonów, który został rozbity. Polskie wagony konstrukcji stalowej wyszły z katastrofy bez szwanku, co zmniejszyło rozmiary katastrofy.

Parowóz do góry kołami

WARSZAWA, (tel.) Koleje nasze spotyka od połowy maja trzęsienie z rządu nieszczęście. Po katastrofie „Strzały Bałtyckiej” w Gdańsku i po katastrofie dworca centralnego w Warszawie wydarzyła się obecnie straszna w skutkach katastrofa pod Pruszkowem. 6 osób zginęło na miejscu, 22 odniosły ciężkie rany, 11 osób lżejsze rany, 5 wagonów wyskoczyło z szyn.

Widok na torze był wstrząsający. Olbrzymia lokomotywa pociągu pospiesznego leży przewrócona na bok, zwrócona przodem w kierunku przeciwnym do biegu pociągu. Trudno sobie wyobrazić, jak olbrzymia siła było potrzebna, by wyrwać z szyn

i obrócić w powietrzu o 180 stopni tę masę żelaza, ważącą około 60.000 kg.

Parowóz leży w kłębach pary i dymu, a za nim stoi przechylony wagon pocztowy, który wyskoczył z szyn. Wagon bagażowy ucierpiał stosunkowo niewiele. Więcej już ucierpiał wóz restauracyjny. Straszny widok przedstawiają dwa następne wagony, a mianowicie wóz III klasy drewnianej konstrukcji i międzynarodowy błękitny wagon sypialny.

Wóz sypialny wjechał dosłownie w wagon

III klasy, z którego pozostały tylko drzazgi. Istnieje obawa, że w wagonie III klasy mogli być podróżni, którzy zostali starci na miazgę. Podczas akcji ratunkowej nie można było dostać się do zczepionych ze sobą wagonów i musiano lampą acetylenową wypalać otwory w stalowych ścianach wagonu sypialnego. W innym wypadku musiano rozbijać ściany wagonu aby dostać się do wnętrza przedziału i wydobyć rannych.

Przerażające sceny.

Wielu pasażerów doznało wstrząsu nerwowego. Jedna osoba chwilowo zaniemówiła. Wszystkie pierwsze wagony stanowiły t. zw. skład czeski, idący z Pragi. Dalsze wagony były polskie, a jeden bezpośrednio z Rzymu. Wagony polskie i wagon włoski ucierpiał mniej. Naoczni świadkowie katastrofy, kolejarze, którzy znajdowali się w budynku zwrotniczym o 10 m. od miejsca wykoślenia się pociągu, opowiadają co następuje:

W chwili gdy pociąg minął już iglicę, nagle lokomotywa skoczyła pionowo do góry i przekosiłkowawszy runęła na bok. Z nią z przerażającym hukiem piętrzyły się wagony. Z pękniętego kotła buchnęła para i dym. Jednocześnie niemal błysnął oślepiający zielony ogień. To lokomotywa skoczyła tak wysoko, że wyrwała przewody wysokiego napięcia trakcji elektrycznej i

spowodowała krótkie spięcie.

Kolejarze zaalarmowali Warszawę, skąd wkrótce przybyły 4 karetki sanitarne Czerwonego Krzyża, a tymczasem przy pomocy strażnicy kolejowej i policji zaczęli wydobywać rannych i zabitych. Na lokomotywie znaleźli maszynistę, który dawał jeszcze oznaki życia, lecz zmarł w drodze do szpitala.

W jednym z wagonów znaleziono zwłoki mężczyzny, który trzymał w objęciach zwłoki swego syna kilkunastoletniego chłopca, jak gdyby chciał go obronić przed śmiercią. Jakas kobieta, której nazwiska nie udało się ustalić, została dosłownie przecięta na pół. W wagonie restauracyjnym przebity został na wylot metalowymi okuciami jeden z pasażerów.

Do późnej nocy trwało uprzątnięcie toru z rumowisk. Około godz. 21 przybył na miejsce

wielki dźwig kolejowy, przy pomocy którego podjęto próby w podniesieniu lokomotywy. — Do tego czasu tor będzie zatarasowany i komunikacja musi się odbywać drogą okrężną. Pociąg podmiejskie dochodzą tylko do Pruszkowa. Ruch jest całkowicie zdezorganizowany i żaden pociąg nie przechodzi według rozkładu. Potrwa to około 24 godzin t. j. do czasu uprzątnięcia i naprawienia toru.

Nad ranem zmarły w szpitalu jeszcze 3 osoby, powiększając ogólną liczbę śmiertelnych ofiar do 9. Poza tym stan trzech rannych jest beznadziejny. Do ostatniej chwili nie odnaleziono kierownika pociągu i pomocnika maszynisty. Prawdopodobnie zostali oni zabici i znajdują się pod szczątkami wagonów i lokomotywy.

Leczenie przepisów

Jak się okazuje, maszynista Ochalski, sprawca katastrofy, otrzymał polecenie, podobno nawet pisemne, skierowania się na inny, niż zwykle, tor w związku ze zmianami ruchu, wprowadzonymi po pożarze dworca głównego w Warszawie i stosowania na tym odcinku niewielkiej szybkości. Nie wiadomo, czy może maszynista chciał nadrobić spóźnienie i wobec tego w pośpiechu zapomniał o poleceniu, czy też jest zlekocważony.

WARSZAWA (telef.) W katastrofie pod Pruszkowem

zginął m. in. 40-letni przemysłowiec Adolf Steinhagen z 11-letnim Krzysztofem. Jechali oni w wagonie restauracyjnym. Śmierć zaskoczyła ich w czasie obiadu przy stole. Żona przemysłowca, Julia Steinhagenowa, która siedziała również przy stole cudem ocalała.

Sp. Adolf Steinhagen był jednym z głównych akcjonariuszów i członkiem rady nadzorczej wielkiej fabryki papieru i celulozy pod firmą Steinhagen i Sanger. Był on z zawodu rolnikiem i mieszkał stale w majątku rodzinnym Małusy Wielkie od Częstochowy.

Sp. Adolf Steinhagen niezwykle ceniony zarówno w sferach ziemiańskich jak i przemysłowych był przez dłuższy czas prezesem Związku Ziemian okręgu częstochowskiego.

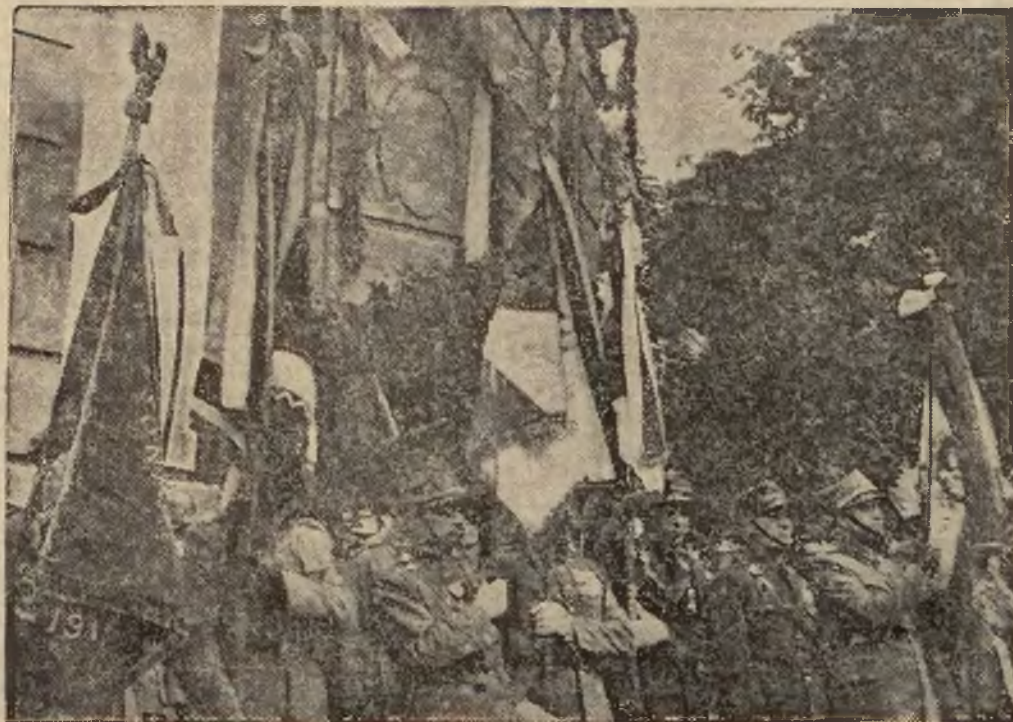
Zalowali nowych podkładów!

JENA (PAT) Opodal miejscowości Goeschwitz w Turynii wydarzyła się wczoraj

katastrofa pociągu osobowego, która pociągnęła za sobą kilka ofiar śmiertelnych. W chwili gdy pociąg wjeżdżał na most, 4 wagony spadły z szyn i spiętrzyły się przy betonowej barierze, która jednak uchroniła pociąg od upadku z mostu. Z rozbitych wagonów wydobyto dotychczas 4 zabitych oraz 7 ciężko rannych. Przyczyną katastrofy było uszkodzenie toru kolejowego spowodowane zniszczeniem podkładów.

TUNIS (PAT) Pociąg towarowy zderzył się na przejeździe kolejowym z samochodem ciężarowym. 2 ludzi zginęło na miejscu, 2 zaś odniosło ciężkie rany.

Ku czci bohaterów zadwórzeńskich



Na frontonie XI Gimnazjum przy ulicy Szymonowiczów we Lwowie dokonano w ub. niedzielę uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci 318 bohaterów, poległych pod Zadwórzem w dniu 17 sierpnia 1920 roku. — Zdjęcie przedstawia moment z uroczystości odsłonięcia tablicy.

Informacja i inspiracja

Sprawa, która wymaga reform.

Komunikat, niezbyt zresztą jasno sformułowany, donosi, że prasowa akcja informacyjna, dotychczas rozbita pomiędzy resorty, ma ulec scentralizowaniu w Prezydium Rady Ministrów. Wiadomość ta, świadcząca w każdym razie o podjęciu jakichś reform, dotyczy dziedziny bardzo ważnej i wymagającej uporządkowania.

Materiałem pracy dziennikarskiej jest informacja, oczywiście prawdziwa. Tam, gdzie tej informacji brak, lub gdzie jej prawdziwość pozostaje pod znakiem zapytania, wytwarza się niepewność i szerzy plotka. Szczególnie w takich czasach, jak obecne, każdy z czytelników może to potwierdzić — plotka odgrywa rolę zbyt wybitną, plotka nieuchwytna i uparta, wiążąca strzępy faktów z płodami wyobraźni i działająca

RÓWNOLEGŁE Z LEGALNEM SŁOWEM DUKOWANEM,

a często od tego słowa skuteczniejsza.

W państwach racjonalnie zorganizowanych należyte postawienie służby informacyjnej zostało dawno rozwiązane. Środki są różne. Jednym z nich są urzędowe agencje, które jednak ze względu na swój charakter nie mogą mówić i wyjaśniać wszystkiego. Cele polityki rządowej miarodajnie komentują dzienniki, wyrażając opinie rządów. W Polsce takiego dziennika nie ma. Opinie „Gazety Polskiej” mogą, lecz nie muszą być wyrazem poglądów rządu, bo byłoby czemś humorystycznym uważać p. Stahla za ich wyrażiciela i komentatora.

W praktyce głównym instrumentem informacji są

SPECJALNE BIULETYNY I KONFERENCJE PRASOWE.

O takich konferencjach mówi m. i. komunikat, wspomniany na wstępie. Dziennikarz dowiaduje się tam dwóch rzeczy: jaka jest rzeczywistość, także to, której w danej chwili nie należy ujawniać w druku, ale której znajomość jest konieczna, aby móc zająć wobec wypadków należyte stanowisko. Drugi moment — to podanie dziennikarzom do wiadomości, jaka taktyka prasy wobec danych zjawisk najlepiej odpowiadałaby intencjom polityki rządowej. Należy podkreślić słowa „podanie do wiadomości”, bo nie chodzi tu o nacisk i przymus, lecz raczej o obywatelski apel. Dziennikarz opozycyjny może zgodzić się ze swym obywatelskim sumieniem nie dostosować się do apelu i to jest w państwach cywilizowanych jego dobre prawo. Obowiązuje go jedynie lojalne przemilczenie faktów, które zakomunikowano mu jako poufne i których ujawnienie przyniosłoby szkodę.

A jak jest u nas? W Warszawie w ostatnich latach ustaliły się pewne zwyczaje, zbliżone do wzorów zachodnio-europejskich. Dziennikarz społeczny dzięki częstym konferencjom prasowym i osobistym kontaktom jest na ogół źródłowo, dobrze i szybko informowany i choć tylko część tych wiadomości

Po tragedii na dnie morza.



Zona komendanta angielskiej łodzi podwodnej „Thetis”, pani Bolus, przemawia do dzieci marynarzy, którzy zginęli w „stalowej trumnie” na dnie morza.

ZABEZPIECZONY PRZED BŁĘDAMI, WYNIKAJĄCYMI Z NIEWIEDZY.

Natomiast na prowincji sytuacja przedstawia się zupełnie źle. Informacje władz lokalnych w sprawach ogólnych ograniczają się do wydawania zakazów pisania na takie czy owaki temat. T. zw. konferencje prasowe polegają właśnie na wysłuchaniu zakazu i — poegnaniu się. Często zdarza się, że dziennik prowincjonalny zdobywa własną zapobiegliwość wiadomości niezmiernie interesujące i nigdzie dotąd nie publikowane. Otóż przeważnie takie informacje poza redakcją nie wychodzą. Dlaczego? Bo władze nie wiedzą, jak się do nich ustosunkować. I dlatego „na wszelki wypadek”

WOŁA BIAŁĄ PŁAMĘ.

Konfiskata, nawet uchylona, jest dla nich mniejszym złem, niż tolerowanie wiadomości, której nie mogą skontrolować i której skutki są wątpliwe. Ale dla dziennika w tej sy-

tuacji rzucenie informacji do kosza jest jedynym wyjściem.

To też gdy się dziś mówi o reformie służby informacyjnej w Polsce, należałoby po zaulepszeniami w stolicy pomyśleć nad poprawą rzeczy w reszcie kraju. Poza Warszawą wychodzą w Polsce dzienniki o dużym wpływie i zasięgu, wielokrotnie czasem znacznie większym, niż u pism warszawskich. I jest chyba rzeczą niesłuszną i szkodliwą, gdy dzienniki te, dlatego tylko, że drukują się we Lwowie, Wilnie czy Poznaniu, skazują się na chwytnie okrucich ze stołecznego stołu, lub

NA UŻYWANIE „KUCHENNYCH SCHO-DÓW”.

w kontakcie z władzami. Ta ostatnia droga daje wprawdzie niekiedy pewne zwycięstwo, ale oddana została bez żalu przez całą niezależną prasę w wyłączny monopol prasy liberalnej i agencji subwencjonowanych.

Z pewnych stron wyrażone zostały obawy, czy przypadkiem nowy ośrodek w Prezydium Rady Ministrów nie stanie się rów-

niez instrumentem „propagandy”. „Propagandy” takiej mianowicie, jak w Niemczech, gdzie na instrukcję i rozkaz cała prasa dziś pisze, że białe, a jutro, że czarne. Oczywiście w naszych warunkach taki eksperyment dałby wyniki tylko chybione. Prasę straciłaby do reszty znaczenie przedstawiciela nastrojów, straciłaby poczytność i wpływ, schodząc do poziomu wegetujących z jałmużny organów dysponowanych w rodzaju naszych kilku osławionych „gadzinówek”.

Byłby to zresztą pomysł zbędny, bo prasa polska przy całej mozaice odcieni jest państwową. Każda rozumna inspiracja, każdy apel w sprawie nadrzędnej mogą zawsze liczyć na uwzględnienie. Nie było wypadku, aby

WŁAŚCIWIE WYKONANE, OBYWATELSKIE PODEJŚCIE DO PRASY

zostało przez nią zlekceważone. Tylko że to obywatelskie podejście — szczególnie na prowincji — należy do pieśni przyszłości.

Rola strategiczna bloku państw bałtyckich w wypadku wojny europejskiej.

(Od naszego korespondenta).

Londyn, w czerwcu.

Rzeczoznawcy morscy Wielkiej Brytanii od czasu zawarcia anglo-polskiego paktu wzajemnej pomocy i dążeń do włączenia Rosji Sowieckiej do frontu przeciwnapastniczego, przywiązują coraz większą wagę do strategii morskiej na wodach Bałtyku w wypadku zbrojnego konfliktu z agresywnym państwem.

W opinii wielu ekspertów Wielka Brytania — podobnie jak w ostatniej wojnie — mogłaby przy użyciu flotyli podwodnych łodzi nie dopuścić do przywozu szwedzkiej rudy żelaznej i surowców dla przemysłów wojennych do kraju napastniczego. Zdaniem eksperta angielskiego Hectora C. Bywatera, w wypadku zbrojnego konfliktu z agresywnymi państwami flota sowiecka mogłaby odegrać znacznie większą rolę, niż w latach 1914-1918. Nikt jednakże — poza służbą wywiadowczą brytyjską i cudzoziemskimi admirałami nieposiada dokładnych danych o obecnej sile i sprawności sowieckiej floty.

Według opinii Hectora C. Bywatera flota ta jest silniejszą, niż w r. 1918. Po wyłączeniu jednostek floty sowieckiej, stacjonowanej na wodach Morza Czarnego, w portach Dalekiego Wschodu, Rosja rozporządza obecnie w zatoce fińskiej, u wrót wejściowych na wschodni Bałtyk, siłą morską, na którą składają się: dwa pancerniki 23.000 tonnowe, wyposażone w armaty o kalibrze 12 cali, a dalej w 6 nowoczesnych krążowników o wielkiej szybkości, 15 kontrtorpedowców i co najmniej 60 łodzi podwodnych.

W Londynie mówią, iż w wypadku wojny Niemcy skoncentrują część swej floty w Helgolandzie na Morzu Północnym, jednakże punkt ciężkości w wypadku wojny leży na

Bałtyku, albowiem — jak stwierdza Hector C. Bywatter — zdolność Rzeszy do prowadzenia wojny może w dużej mierze zależeć od utrzymania komunikacji Niemiec z państwami skandynawskimi, a w pierwszym rzędzie ze Szwecją. Ostatnia wojna światowa trwałaby znacznie krócej, gdyby nie okoliczność, iż ze Szwecji nadchodziły do Niemiec regularnie ładunki rudy żelaznej, jako podstawowego surowca dla potrzeb artylerii. Gdyby okazało się rzeczą możliwą dla aliantów przerwanie przywozu skandynawskiej rudy żelaznej do Niemiec, to z całą pewnością wojna skończyłaby się o wiele wcześniej. Brytyjskie łodzie podwodne, które w czasie wojny światowej dorwały do Bałtyku, przez czas pewien potrafiły poważnie zdezorganizować ten handel wojenny między Szwecją i Rzeszą i zmusić nieprzyjaciela do zastosowania systemu konwoju. Obecnie sytuacja jest zmieniona, gdyż — zdaniem rzeczoznawców angielskich — Rosja, rozporządzając dużą flotą łodzi podwodnych, jakoteż szybkimi krążownikami będzie w możności przerwania dostaw materiału wojennego ze Szwecji do Niemiec.

Poruszając problemy morskiej strategii na Bałtyku, C. Bywatter snuje przypuszczenia, iż Niemcy zapewne dążyć będą do zablokowania sowieckich sił morskich w zatoce fińskiej, tak, by nawet łodzie podwodne nie mogły przedostać się na otwarte Morze Bałtyckie. Rzeczoznawca angielski stwierdza, iż celu wspomnianego nie może agresywne państwo osiągnąć, o ile nie rozporządza bazami morskimi w pobliżu zatoki fińskiej, zaś Kłajpeda leży zbyt daleko od wspomnianej zatoki. Natomiast zachodzi obawa, iż w wypadku wojny państwo napastnicze nie po-

szanuje neutralności państw bałtyckich, a w szczególności Łotwy i Estonii, których wybrzeża, wraz z wyspą Dagoo (pod kontrolą Estonii), stanowią mogą idealne bazy dla „zakorkowania” floty rosyjskiej w zatoce fińskiej.

W razie zastosowania przez Sowiety polityki defensywnej na morzu — zaznacza ekspert morski Wielkiej Brytanii — mogłaby Rosja swą flotą ochronić, albowiem warunki nawigacyjne we wschodniej połaci zatoki fińskiej są tego rodzaju, iż flota rosyjska byłaby zabezpieczoną od ataku morskogo, pod warunkiem jednakże, gdyby nie posunęła się na zachód od linii demarkacyjnej pomiędzy zatoką Narwy, a wybrzeżem Finlandii. Poza tą linią założenie min zmusiłoby nieprzyjacielskie jednostki floty wojennej do trzymania się w znacznej odległości, a jedynie zagrażałoby flocie rosyjskiej bombardowanie z powietrza. Jaką jednakże taktykę obraze sowiecka flota na Bałtyku, w ewentualnej wojnie z państwem napastniczym, stanowi tajemnicę, lecz eksperci angielscy podkreślają, iż liczyć się należy z tym, że Sowiety zastosują w razie konfliktu — ofensywną politykę morską, i że zeszłoroczna czyszka w dowództwie sił zbrojnych Sowieców miała na celu — jak zaznacza Hector C. Bywatter — zerwanie z defensywną strategią, którą zalecał ówczesny dowódca naczelny bałtyckiej floty a natomiast przygotowanie tej floty do interwencji w wypadku wojny.

Plan zatem schronienia floty sowieckiej w zatoce Leningradzkiej, poza zastaną min, został porzucony na rzecz planu ofensywy, przy użyciu wszelkiego rodzaju broni morskiej, a to w celu przecięcia — w razie wojny — komunikacji między państwem napastniczym, a krajami skandynawskimi.

W związku z tem, rzeczoznawcy morscy Wielkiej Brytanii wskazują, iż flota sowiecka jest przygotowaną do dynamicznych operacji morskich, daleko poza wąskimi wodami zatoki fińskiej. Państwa Bałtyckie stanowią barierę przeciw posuwaniu się państwa napastniczego ku zatoce fińskiej, a rzeczoznawcy angielscy zaznaczają, że w razie przełamania tej bariery, sowiecka flota zostałaby odcięta od wszelkiego dostępu do otwartego Morza Bałtyckiego.

Niedawna okupacja Kłajpedy wysunęła na czoło problem państw bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii, które to kraje — w opinii angielskiej — odegrać mogą strategicznie ważką rolę w wypadku wojny europejskiej.

L. CHARAP.

Czystka w armii włoskiej.

Na zalecenie doradców niemieckiego sztabu generalnego, czynnych przy sztabach włoskich korpusów armii, przeprowadza się ostatnio gruntowną czystkę we włoskim korpusie oficerskim. Oficerowie z okresu wielkiej wojny, znani ze swych występów antyniemieckich, zwalniani są na emeryturę. Ich stanowiska zajmują oficerowie młodzi, wychowani w ideologii faszystowskiej. Między innymi, istnieją rzekomo tendencje usunąć a marszałka Badoglio, który miałby wrócić na ważne stanowisko do Abisynii.

Podwójna akcja Anglii

zmierzająca do stworzenia frontu pokoju.

(xy) Po mowie premiera sowieckiego Molotowa pisał angielski „Times”: „Był po wojnie światowej okres, w którym zarówno w Anglii, jak również gdzieś indziej po dobrych zamiarach nie zawsze następowały czyny. Ale ten stan duchowy został przezwyciężony. Nie ma kraju, któryby był dzisiaj bardziej zdecydowany do działania, jak Anglia, nawet do akcji militarnej, jeśli zajdzie potrzeba. Wódz rosyjskiej armii został zaproszony, ażeby się sam przekonał, co robimy i co zamierzamy zrobić. Byłoby bardzo pożądanym, ażeby przyjął to zaproszenie, a wraz z nim inni. Jeśli opowiedzą w Rosji o tym, co widzieli tutaj, nie będzie już wśród rosyjskich kierowników żadnych sceptyków”.

Ta odpowiedź miłującego pokój i zawsze ostrożnego „Timesa” jest bardziej niż znamienita. Jasne jest, że Anglia nie używa już żadnych dyplomatycznych argumentów, lecz dąży do akcji militarnej, która jedynie będzie rozstrzygająca w razie poważnej potrzeby. W angielskiej polityce prowadzone są obecnie dwie zupełnie równoległe akcje, zmierzające do stworzenia frontu pokoju. Akcja dyplomatyczna, prowadzona przez lorda Halifaxa i Foreign Office, której perypetie są znane. Obok tego niezwykle intensywna

akcja, prowadzona znacznie ciszej, przygotowywana i realizowana przez War Office. Politycznym punktem kulminacyjnym tej akcji było wprowadzenie powszechnej służby wojskowej w Anglii. Było to jednak tylko zewnętrzną oznaką tego, że ze strony angielskiej wojskowości przygotowany został jasny plan akcji. Angielska wytrwałość stanowi rękojmię, że angielscy strategowie wykonają swój plan konsekwentnie do końca.

Równoległość obu planów wymaga, ażeby się wzajemnie przenikały. Ledwie zawarty został układ angielsko-turecki, a już zapowiedziany jest przyjazd do Londynu tureckiej misji wojskowej pod kierownictwem generała Kiaziona Obeya, a jednocześnie potwierdza się wiadomość o przybyciu do Londynu francuskiego generałissimusa Gamelina. Chodzi więc wyraźnie o narady generalnych sztabów trzech mocarstw. Donoszą również o zapowiedzianym przyjeździe misji marynarskiej, gdy jednocześnie w Warszawie bawi angielska misja, a z drugiej strony lord Halifax natychmiast po powrocie z Zielonych Świąt rozpoczął dalsze pertraktacje z polskim ambasadorem nad konkretnymi skutkami angielskiej gwarancji.

Zołnierze niemieccy uczą się obcych języków.

Naczelne dowództwa sił zbrojnych Rzeszy wprowadziło, rzekomo na życzenie najwyższych czynników, obowiązkowo kursy języków obcych w armii. Na specjalne zarządzenia kierownictwa partii, istniejące przy organizacjach narodowo-socjalistycznych kluby tłumaczy oraz „zawodowa grupa znawców języków obcych” obowiązane są współdziałać z władzami wojskowymi w nauczaniu żołnierzy obcych w wojsku. Rzecz charakterystyczna, że ostatnio obok języków zachodnich oraz polskiego, wprowadzono również kursy języka ukraińskiego, rosyjskiego, białoruskiego.

Przy „zawodowej grupie znawców języków obcych”, której siedziba mieści się na Kurfürstenstrasse 86, istnieje specjalny „wydział zgłoszeń znajomości języków obcych dla potrzeb wojska”. Do wydziału tego obowiązani są zgłaszać się wszyscy, którzy znają jeden lub więcej języków obcych. Wydział zgłoszeń segreguje zgłaszających się na tłumaczy, t. j. ludzi, którzy mają opanowany język obcy w słowie i piśmie, przepisywaczy, którzy dokumenty w języku obcym umieją bez błędów przełożyć na język niemiecki, oraz znających język, t. j. tych, którzy mogą się porozumieć z ludźmi obojętnymi lub podać treść dokumentu napisanego w języku obcym. Poza tym zawodowa grupa językoznawców obowiązana jest wskazywać dowódcy wojskowemu siły nieprzyjacielskie, którymi w danej chwili rozporządza. Wszystkie zarządzenia, związane z wprowadzeniem nauki języków obcych w szeregi armii niem. określono jako „bardzo pilne”.

300 milionów dziennie.

Wyścig zbrojeń i jego finał.

Niemcy w obecnej chwili, po pochłonięciu Austrii i Czechosłowacji, wydają rocznie na zbrojenia ok. 30 miliardów złotych. Anglia wydaje minimalnie 16 miliardów. Jest to cyfra, którą w kwietniu podał w Izbie Gmin sir John Simon, minister skarbu, oświadczając równocześnie, że niewątpliwie suma ta zostanie wkrótce podwyższona. Francja ze swej strony wydaje ok. 8 miliardów. Sowiety w budżecie swoim określili wydatki na cele wojskowe w sumie ok. 45 miliardów zł. Jeśli się doda do tego wydatki na cele wojenne Włoch, Japonii, Ameryki i innych państw, to wynika stąd, że świat wydaje w roku 1939 przeszło 300 milionów zł. dziennie na zbrojenia.

Za tę sumę można by utrzymywać przez rok cały 200 milionów ludzi, nie żądając od nich żadnej pracy. Francja mogłaby za te pieniądze zbudować milion domów z ogrodami dla 2 — 3 milionów rodzin. Niemcy mogłyby ofiarować automobil każdemu małżeństwu niemieckiemu, względnie dostarczać 30 mil. kg. masła dziennie swojej ludności, której brak tłuszczów tak bardzo daje się we znaki. Można by również ofiarować każdemu robotnikowi niemieckiemu pół roku płatnego urlopu. Sukno, które Anglia zamawiała na mundury dla nowych rekrutów, pokryłoby przestrzeń

4.800 km., a więc mniej więcej odległość z Londynu do Nowego Jorku.

Z kolei wysuwa się problem pokrycia finansowego tych olbrzymich wydatków. Używa się 3 głównych środków, podobnych do tych, które były w użyciu w czasie Wielkiej Wojny: nowe podatki, stosunkowo w niezna- cznej ilości, bardzo wiele wielkich pożyczek i najrozmaitsze formy mniej lub więcej zani- skowanej inflacji. Dzięki tym wszystkim me- todom zadano kłam przewidywaniom uczo- nych ekonomistów, którzy w chwili wybuchu Wojny Światowej w sierpniu 1914 roku twier- dzili, że będzie ona mogła trwać najwyżej 3 do 4 miesięcy, nie starczy bowiem środków na prowadzenie jej przez czas dłuższy. A jed- nak wojna trwała 4 lata i 4 miesiące. Okazało się bowiem, że wydatki wojenne można opę- dzać niekoniecznie pieniądzem potowartościo- wym, ale i takim o zmniejszonej wartości.

Wszyscy sobie zdają sprawę, że zabor-

czość systemów dyktatorskich zmusiła ludz- kość do rujnującego i groźnego wyścigu zbro- jeń. Możliwość wyjścia z obecnego stanu rze- czy są trzy: najradzykalniejszym ale samobój- czym wyjściem, byłaby wojna, która pocią- gnęłaby za sobą zniszczenie Europy. Dalsze kontynuowanie wyścigu zbrojeń i nie ryzyko- wanie natychmiastowego wybuchu doprowa- dzić musi do bankructwa Niemiec, a jeszcze szybciej Włoch, jako krajów ekonomicznie słabszych, których obywatele pokrywają ma- jątkami swoimi, niedostatkami i obniżeniem poziomu życia koszty olbrzymich zbrojeń. — Bankructwo jednak pociągnęłoby za sobą głęboki wstrząs wewnętrzny, wywołałoby re- wolucję. Jedynym wyjściem wobec tego było by, aby państwa totalistyczne, zdając sobie sprawę z przewagi państw demokratycznych na każdym polu, zrezygnowały z polityki za- boru i przemocy, której nieuchronnym na- stępstwem jest szalony wyścig zbrojeń.

Wojna z kawą i zapowiedź wojny z herbata

Ludność włoska płaci za politykę.

Tak import kawy, jak i jej spożycie na rynku wewnętrznym, są jednym z najważniej- szych zagadnień włoskiej polityki finansowej w dziedzinie spożywczej. Włochy są czołowym importerem europejskim tego zasadniczego produktu kolonialnego, gdyż wwoz z własnych posiadłości zamorskich jest znikomy.

Ostatnio dał się odczuć zupełny brak tego artykułu powszechnego spożycia, a nawet ta kawa, którą sprzedawano, była miernego ga- tunku. Fakt ten spowodował silne zdenerwo- wanie w szerokich masach społeczeństwa oraz w sferach kupieckich. By to zrozumieć, należy sobie wyobrazić, jaką reakcję wywołałby w Polsce nagły zupełny brak herbaty na rynku. Zaś kawa we włoskim gospodarstwie domo- wym odgrywa taką samą rolę, jak u nas herbata, przy daleko większym spożyciu.

Peczą się rodzice różne podejrzenia i to wśród mas najspokojniejszych, idąc zasadni- czo w dwóch kierunkach: jedni oskarżali sprzedawców kawy o ukrywanie zapasów i spekulację dla podniesienia cen, inni otwarcie potępiali nowy system regulacji wwozu kawy. Ten ostatni, wprowadzony decyzją Minister- stwa Korporacji z maja 1938 r. polega na tym iż z inicjatywy Konfederacji Handlowców i pod nadzorem Ministerstwa Wymian i Walut, zostały utworzone trzy towarzystwa z pra- wem wyłączności wwozu kawy. Towarzystwa te, według kontyngentów ustanowionych przez wspomniane Ministerstwo, rozdzielają co trzy miesiące sprowadzoną kawę, na pod- stawie wystawionych licencji, pomiędzy hur- towników krajowych. Ministerstwo kieruje się w wydawaniu pozwoleń zawierającymi konwen- cjami handlowymi, a przedewszystkiem po- siadanym zapasem obcych dewiz.

Brak kawy na rynku włoskim, łatwo daje się wytłumaczyć negatywnym wpływem te- go produktu rolnego na bilans Italii oraz nie- uwzględnieniem gospodarczych postulatów Włoch przez państwa importujące, z Brazylią na czele. W związku z tym, organizacje fasz- ystowskie wydały swym członkom zlecenia, mające na celu ograniczenie i zaprzestanie konsumpcji oraz dąży do zrozumienia, iż podobne obostrzenia zostaną zastosowane do herbaty, której plantacje, o nikłej produkcji, Włochy posiadają na Dodekanezie. W następ- stwie akcji rozpoczętej przez środowiska par- tyjne odbył się szereg konferencji, w których wyniku zostało ogłoszone oświadczenie, iż Włosi muszą rozpocząć stopniową likwidację konsumpcji tego produktu kolonialnego, który w sposób zdecydowanie ujemny wpływa na państwowy bilans handlowy. Przy okazji na- leży nadmienić, iż w ubiegłym roku Włochy prowadziły wymianę handlową z trzydziestu siedmioma państwami i aż z dwudziestu sie- dmoma bilans wypadł ujemnie.

Prasa więc rozpoczęła propagandę na rzecz ograniczania, aż do zupełnej likwidacji konsumpcji kawy w gospodarstwie domowym. Sfery kupieckie otrzymały następujący okół- nik: „Obecna sytuacja na rynku kawy wysu- wa na pierwszy plan konieczność pełnej współ- pracy właścicieli i dzierżawców przedsię- biorstw obsługi publicznej — przedewszyst-

kiem zaś barów — drogą przystosowywania się do otrzymywanych wskazówek i pełnego wykonywania rozporządzeń władz... Należy się posługiwać wszystkimi możliwymi środka- mi reklamy, dla przyzwyczajenia klientów do konsumowania innych napojów miast kawy. Zasadniczo należy stosować odpowiednio mie- szanki dozwolone z surogatami nabytymi w krajowych zakładach przemysłowych. Należy energicznie doprowadzić do coraz większego spożycia soków z pomarańczę, cytryn, manda- rynek, pomidorów i winogron, wszelkich win, mleka, piwa, oraz lodów. W ten sposób moż- na od początku zapobiec brakowi równowagi obrotów kasowych, który spowoduje obniże- nie sprzedaży kawy”.

Wątpliwym jest, czy szerokie masy zdo- łają się w krótkim czasie przyzwyczaić do na- pojów zastępczych przygotowanych na cy- korji, względnie palonym owsie czy też owo- cach drzew korkowego. Tego rodzaju posunię- cia łatwo zastosować w społeczeństwie rolni- czym, a Włosi w wielkiej masie formują spo- łeczeństwo miejskie, a i typ mieszczański, ży- jącego na roli jest zjawiskiem codziennym. Kawa — obok wina — jest we Włoszech na- pojem narodowym i jeśli nawet przyjdzie z niej zrezygnować, to wyrzeczenie napewno nie przysporzy popularności faszystowskiej poli- tyce

Jeden z b. uczniów gimnazjum w Brodach ogłasza kilka ciekawych szczegółów, dotyczących działalności zmarłego biskupa, ks. Franciszka Lisowskiego.

W b. Galicji do ostatniego roku przed wy- buchem wielkiej wojny istniało w Brodach je- szcze gimnazjum z wykładowym językiem nie- mieckim.

W roku 1914 odbyła się po raz ostatni ma- tura w języku niemieckim w c. k. gimnazjum im. arc. Rudolfa, ponieważ wszystkie inne klasy były już polskie. Spolszczenie gimnazjum zaczę- ło się od roku 1907. Było to w trzecim roku pre- fektury zmarłego biskupa ks. Lisowskiego, który jako katecheta przybył do Brodów w roku 1905. On to z czołowymi przedstawicielami społecz- stwa brodzkiego i małopolskiego walczył się przy- czynił, że gimnazjum brodzkie spolszczono. A nie była to sprawa tak zupełnie łatwa. Polaków po klasach była garstka. Większość znaczna Żydzi, Rusini wraz z kilkoma profesorami, którzy po polsku mówić nie umieli. Przybyli uczniowie z zachodu. Umieszczono ich w bursie im. Korze- niowskiego. Prefektem bursy był niezwykle do- broci, ofiarności, olbrzymiej pracy nad krze- saniem ducha polskości zmarły ks. biskup. Dużo trzeba było wysiłków, aby bursę utrzymać, w której mieszkali przeważnie synowie chłopcy z powiatu brodzkiego, sąsiednich oraz z zachod- nych (głównie z tarnobrzskiego i niskiego).

Ks. Franciszek Lisowski umiał wszystkich pozyskać dla sprawy narodowej tak ważnej na ówczesnej stolicy kresowej nad granicą rosyj- ską i włączoną w obce morze.

W trzecim roku jego duszpasterskiej, spo- łecznej, naukowej i polskiej przede wszystkim działalności w gimnazjum im. arc. Rudolfa roz- legł się po raz pierwszy język wykładowy polski w pierwszej klasie gimnazjum. Myśmy jeszcze uczyli się po niemiecku, z wyjątkiem właśnie re- ligii i języka polskiego jako ostatnia klasa nie- miecka. Lecz na dobrych i dzielnych Polaków

chował nas w pierwszej linii zmarły ksiądz Ko- ściół.

Ile to razy bronił nas, jako należących do „Zarzewia”, czy też „skautingu”. A c. k. władza niechętna była pierwszym początkom tej roboty niepodległościowej.

My wychowankowie gimnazjum brodzkiego nigdy tego nie zapomnimy.

Spotkałem ks. biskupa jeszcze na froncie w roku 1920, gdy nawała bolszewicka parła na Lwów. Jako porucznik stałem ze swoim oddzia- łem Lubaczowie i Cieszanowie. Ks. biskup, ów- czesny wiceprez Seminarium Duchownego we Lwowie, odwiedził swoją rodzinę, mieszkającą w Cieszanowie. Swoim najbliższym i nam wszy- stkim dodawał otuchy i zachęty. Wierzył gorąco w Polskę i Jej posłannictwo. Wierzył w zwycię- stwo. I zwyciężyliśmy!

Paderewski w biedz e?

Zbliżył do Paderewskiego „Dziennik Byd- goski” utrzymuje, że ostatnie tournée koncerto- we mistrza po Stanach Zjednoczonych, podjęte mimo nadwątłego zdrowia, spowodowane zo- stało kłopotami finansowymi. Obecnie „pomimo powodzenia kilkunastu koncertów, po poniesieniu olbrzymich kosztów przygotowań tournée i zo- bowiązań, Mistrz będzie zrujnowany. Nie jest to nędza w naszym rozumieniu, ale stan nie odpo- wiadający godności naszych Wielkich. Pomoc jest potrzebna natychmiast, lecz musi mieć taką formę, którą przyniosła Jęgo дума, do niedawna ostatniego jałmużnika Polski z wielkiej urloki: Sienkiewicz, Osuchowski, Paderewski”.

„Dziennik Bydgoski” proponuje, aby „Bank Polski utworzył Ignacemu Paderewskiemu nie- ograniczone konto honorowe na pokrycie wszel- kich osobistych wydatków. Konto nie tylko nie kontrolowane, ale zaproponowane w ten sposób, aby Mistrz zaczął zeń tak korzystać, jak hojną ręką pośrednio i bezpośrednio do wskrzeszenia Banku Polskiego się przyczynił. Tylko komple- tne zaufanie pozwoli Jego ambicji dar przyjąć.

Niech podejrzliwi nie obawiają się — to nie będą miliony — znanie skromne osobiste potrze- by tego człowieka.

Precedens taki w bankowości istniał: d. An- nunzio za zdobycie Fiume dla Włoch otrzymał także konto, choć nie był w potrzebie”.

Pomysł nie wydaje się szczęśliwy, ani po- ważny.

Rozwój naszego lotnictwa pasażerskiego

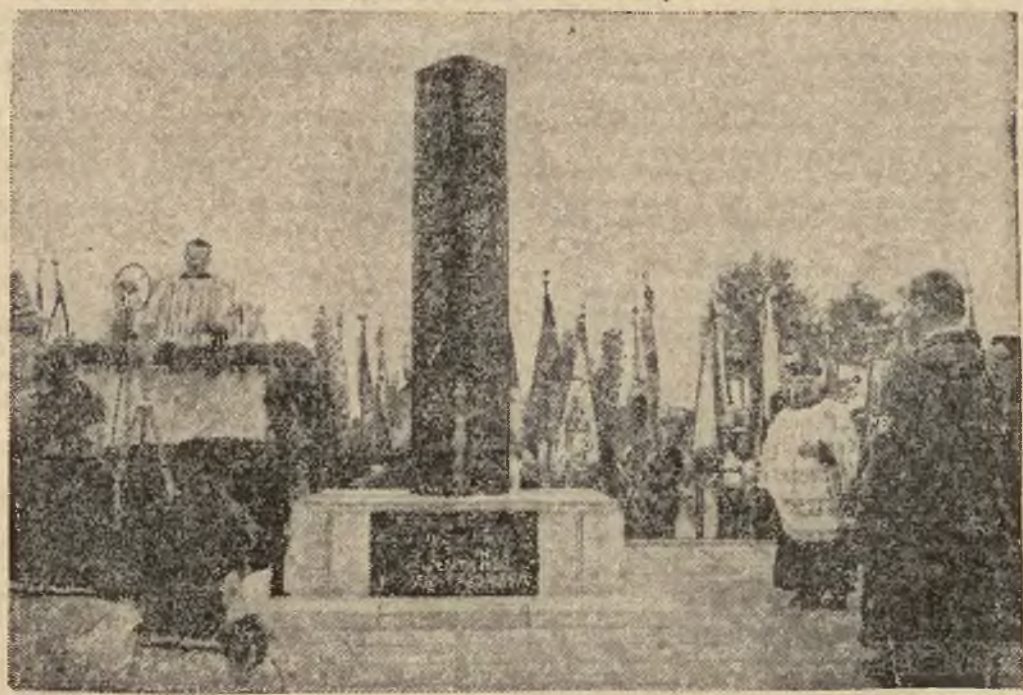
Polskie samoloty pasażerskie przebyły w r. 1938 ogółem 2,464.653 km. W r. 1929 ogólna długość przelotów w komunikacji pasażer- skiej wyniosła 1,421.851 km., w r. 1934 zaś — 1,715.479 km. Ilość wykorzystanych tonokilo- metrów wzrosła z 398.453 w r. 1929 do 1,020.407 w roku ubiegłym.

Nowe przepisy dla emigrantów na Kubę.

Władze kubańskie wydały ostatnio nowe przepisy emigracyjne. Zgodnie z tymi prze- pisami, emigranci udający się na Kubę, mu- szą posiadać: zezwolenie na wjazd, wydane przez kubańskie ministerstwo spraw zagranic- nych, wizę konsularną kubańską oraz depozyt w wysokości 500 dolarów od każdej osoby.

Przepisy powyższe nie odnoszą się do obywateli amerykańskich, oraz osób, udają- cych się przez Kubę tranzytem do innych krajów.

Pomnik ku czci ks. I. Skorupki w Ossowie.



W Ossowie pod Warszawą odbyła się onegdaj, jak donosiliśmy, uroczystość odsłonie- cia pomnika ku czci bohaterskiego kapelana pułku piechoty „Legii Akademickiej” ks. Ignacego Jana Skorupki, poległego w dniu 14 sierpnia 1920 r. na polach Ossowa w wal- kach z najeźdźcą. — Zdjęcie przedstawia pomnik ku czci ks. Ignacego Skorupki w Os- sowie pod Warszawą w czasie uroczystości.

Przedwakacyjne posiedzenie Rady M.

15 drugich uchwał. — Kupno gruntów na błoniach janowskich. — Interpelacja w sprawie zabójstwa na Politechnice.

Wczorajsze przedwakacyjne posiedzenie Rady miejskiej miało bogaty porządek dzienny, bo znalazło się na nim aż 25 spraw, z czego 15 załatwiono bez dyskusji w biyskawicznym tempie, przyjmując odnośnie do nich powtarzalne uchwały. Obszerniejsza dyskusja wyłoniła się dopiero przy referacie r. Höflingera, który zgodnie z uchwałą Zarządu Miejskiego zawiadomiał o nabyciu kompleksu 22 morgów gruntów na Błoniach Janowskich, stanowiących własność Fundacji im. Stan. hr. Skarbka. Gmina postanowiła nabyć powyższe grunty, celem powiększenia swego stanu posiadania dla celów budowlanych, tym bardziej, że kupno to jest wyjątkową okazją. W cenie kupna 456.000 zł., mieszczą się gminne zaległości podatkowe w wysokości 100.000 zł., a poza tym obiekt ten jest obciążony pożyczkami w C. M. K. O. i M. K. O. na kwotę 338.000 zł., przy czym obie wymienione instytucje pożyczkowe godzą się w drodze umowy pożyczkowej pójść gminie na rękę, przez skonwertowanie długu na dogodny kredyt długoterminowy. W tym stanie rzeczy, nabycie gruntów Fundacji nie przedstawia wielkiego obciążenia dla miasta, a umożliwia miastu rozszerzenie budownictwa robotniczego. Po wyczerpującej dyskusji wniosek referenta uchwalono.

Z dalszych spraw r. Błażyński omówił re-aktywowanie funduszu dla popierania przemysłu, handlu i rzemiosła, i. dr. Poratyński omówił sprawę fundacji na zasłki dla sierót i wdów po Obronach Lwowa z listopada 1918 r., i sprawę podwyższenia subwencji wypłacanej z dochodów funduszu im. Michała Michalskiego, r. Höflinger omówił sprawę nabycia gruntów przy ul. Dwernickiego, r. Szczuparczyński omówił sprawę nabycia gruntów przy ul. Mączyńskiego i Krzywczycy, r. Katz — sprawę nabycia gruntu przy ul. Potockiego, r. Bilbel referował sprawę zburzenia oficyny w realności przy ul. Jabłonowskich 3, r. Rothfeld omówił zamianę gruntów przy ul. Na Torfy, r. Borowski nabycie gruntu przy ul.

„Pieniądz może służyć wojnie lub pokojowi”.

CIESZYŃ (tel.) Wczoraj odbyło się w Cieszyńskim otwarcie i poświęcenie nowego lokalu oddziału B. G. K. Po przemówieniach prezesa B. G. K. gen. Góreckiego i burmistrza Halfara zabral głos wiceprez. Kwiatkowski, który oświadczył m. in.: „Skoro pieniądz może służyć wojnie lub pokojowi, to niech w Polsce służy przede wszystkim pokojowi, a gdyby Polska była zagrożona, to niech służy jej do zwycięstwa. Skoro pieniądz może służyć postępowi kultury ludzkiej lub jej rozkładowi, to niech w Polsce służy postępowi kultury”.

Okrzeł. Sprawę nabycia obszaru leśnego w gminie Borysów, za cenę 95.000 zł. referował r. Pfau. Wniosek ten upadł.

Z kolei przystąpiono do obrad tajnych, a na zakończenie odczytano interpelację r. dr. Rothfelda i tow. w sprawie ostatnich zajęć na Politechnice. Po przedstawieniu stanu rzeczy z dnia 24 maja, a więc z dnia zabójstwa dokonanego na osobie studenta b. Markusa Landesberga, oraz przypomnieniu poprzednich dwu zbrodni na uczelniach lwowskich, interpellanci oświadczyli, że ten stan rzeczy prowadzący do zupełnego unicestwienia bezpieczeństwa żydowskiej młodzieży akademickiej na wyższych uczelniach naszego miasta i godzący w fundamenty Państwa jakimś prawem i porządkiem, nie może i nie powinien być dalej tolerowany. Wyższe uczelnie nie mogą być nadal terenem mordów na bezbronnych studentach.

Zarząd miejski nie może i nie powinien wypadkom tym bezczynnie się przypatrywać gdyż wystawia ono na szwank dobre imię naszego miasta w całej Polsce. Interpellanci zwracają się tedy do pana prezydenta zapytaniem, czy nie uważa za konieczne użyć swego wpływu zarówno u władz wyższych uczelni, jakoteż u czynników rządowych, by położyć wreszcie kres popełnianiu zbrodni pospolitych na terenie wyższych uczelni, i by przywrócić bezpieczeństwo życia i zdrowia studentom żydom oraz możliwość swobodnego kontynuowania studiów.

Przewodniczący wiceprez. m. dr. Weryński, zaznaczył, że zgodnie z dyktandami prez. m. dra Ostrowskiego, przyjmuje tę interpelację do regulaminowego traktowania, a odpowiedź udzielona będzie na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej.

Znowu zamordowanie policjanta w Tarnopolszczyźnie.

TARNOPOŁ. Przechodzący patrol policyjny spotkał na drodze koło Złoczówki (pow. brzeżański) nieznanego osobnika, który na widok policjantów rzucił się do ucieczki, kierując swe kroki między zabudowania wiejskie. Policjanci, ścigając go, osaczyli owego osobnika w stodole gospodarza Sitki. Do stodoły wkroczył post. Korkosz. W chwili po tym znajdujący się na podwórzu post. Zieliński usłyszał dwa strzały, a gdy podbiegł bliżej, ujrzał wybiegającego ze stodoły bez karabinu post. Korkosza, któremu z ust sączyła się krew. Post. Korkosz przebiegł jeszcze około 30 m. i padł martwy na podwórzu. Nieznany osobnik korzystając z zamieszania, zbiegł, zabierając karabin post. Korkosza. — Na miejsce wypadku przyjechała komisja śledcza.

JUTRO OTWARCIE! Specjalnego MAGAZynu POŃEZOCH firmy BRACIA PASTERNAK Lwów, Legionów 5 (obok h. na Basinie)

Papież na straży pokoju, lecz zdala od sporów terytorialnych.

CITTA DEL VATICANO. (PAT). W artykule p. t. „Do mowy Ojca Świętego”, „Osservatore Romano” omawia echa, jakie przemówienie Papieża, wygłoszone do kardynałów, wywołało w opinii światowej. Dziennik watykański przytacza wiele komentarzy, poświęconych mowie, wygłoszonej przez Papieża, po czym pisze:

Mowa papieska dała również okazję do sformułowania nowych przypuszczeń, według których Papież przesłać miał pewne propozycje i sugestie poszczególnym państwom, dla rozwiązania pewnych proble-

mów w drodze zwołania konferencji oraz celem wywarcia wpływu w taki lub inny sposób na działalność dyplomatyczną. Wiadomości te wywołały nawet interpelację w parlamencie. Domysły te — konkluduje „Osservatore Romano” — jakkolwiek uważane mogą być za dowód zainteresowania papieskimi staraniami o utrzymanie pokoju, wszelako nie odpowiadają prawdzie. Nie wiadomo, czy mogą przysłużyć się dla pokoju.

To samo da się powiedzieć o tych komentarzach, które chciały dopatrzeć się w niektórych ustępach mowy papieskiej stanowiska przychylnego, lub nieprzychylnego dla takiej czy innej polityki. W związku z tem — konkluduje „Osservatore Romano” — należy przypomnieć słowa Papieża, stwierdzające, że Ojciec Święty nie może godzić się z partykularnymi interesami, ani też interweniować w sporach terytorialnych.

CITTA DEL VATICANO. (PAT). Koła kościelne przewidują, że Pius XII wyjedzie około 1 lipca do Castel Gandolfo, gdzie spędzi miesiące letnie.

Pogrzeb śp. biskupa Lisowskiego.

TARNÓW. Wczoraj odbył się pogrzeb zmarłego pasterza diecezji tarnowskiej ks. biskupa dr. Franciszka Lisowskiego. Mszę św. żałobną za duszę zmarłego odprawił w kościele katedralnym J. E. prymas ks. kardynał Hlond, poczem castrum doloris u trumny zmarłego odprawili: ks. prymas Hlond, ks. biskup połowy Gawlina, metropolita krakowski Sapieha, biskupi ordynariusze: Szeląg z Łucka i Adamski z Katowic. Zgodnie z wolą zmarłego, wyrażoną w testamencie, nie wygłaszano żadnych przemówień. Po nabożeństwie trumnę wynieśli z kościoła kapłani i ułożyli ją na karawanie, poczem uformował się kondukt żałobny, który prowadził ks. prymas Hlond w otoczeniu ks. ks. biskupów. Za trumną postępowała siostra zmarłego arcybiskupa w otoczeniu najbliższej rodziny oraz przedstawiciele władz z reprezentującym ministra W. R. i O. P. wojewodą krakowskim dr. Ty-mińskim i zastępcą dowódcy O. K. gen. Jatełnickim wraz z gen. Mondem na czele. Następnie szła delegacja uniwersytetu lwowskiego z wicedyrektorem ks. dr. Stachem, przedstawicielem uniwersytetu J. P. ks. prof. dr. Czuj z wydziału teologicznego, a dalej delegację rozmaitych związków, stowarzyszeń, organizacji i ołbrzymie rzesze wiernych diecezji tarnowskiej. Orszak, ciągnący się na wielkiej przestrzeni, po 2 godzinach przybył na cmentarz, gdzie modły odprawił ks. biskup sufragani diecezji tarnowskiej Komar, poczem zwłoki złożono na wieczny spoczynek.

MARY RICHMOND.

MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY Z ANGIELSKIEGO W. M.

— Ale tu jest inna sytuacja — powiedział Hardinge. — Wcale się nie spodziewam, aby autor tego listu zaprowadził nas do panny Fleurette. Wątpię bardzo, czy „ona” — ob-stając przy swoim twierdzeniu, że to jest „ona” — wie, gdzie jest Fleurette. Chodzi mi jednak o potwierdzenie pewnej teorii i dlatego zgadzam się przyjąć od pana Butta potrzebną sumę. Mogę mu przy tym zagwarantować, że jej nie straci. Ale twoja pomoc będzie i tutaj niezbędna, Michale.

— Zrobię wszystko co będzie w mojej mocy, przyjacielu. Mów, o co ci chodzi? Czy masz nadzieję przyłapać autora tej krótkiej epistoły?

— Skądże! Byłoby to przedwczesne! Znajdę kogoś, najlepiej Jimmy'ego, on zanieśnie pieniądze w kopercie na umówione miejsce spotkania na Mount Messenger, w oznaczonym czasie. Pieniądze zostaną wręczone osobie, która się tam zjawi. Ja sam będę tam również, ale nie pokażę się. Mam zamiar wysłedzić tę osobę, ale potrzebuję kogoś, co by szedł za mną na wypadek, gdybym się znalazł w pułapce.

Sullivan skinął głową.

— Mam dla ciebie człowieka, który się doskonale do tego nada. Pracował u Pinkertona, w tej wielkiej wywiadowczej agencji amerykańskiej, ale naraził się tam bandzie Jacka Diamonda i musiał zniknąć. Załatwi-

nam już niejedną pomniejszą sprawę i można na nim całkowicie polegać.

— Czy potrafi za mną iść tak, żeby go nikt nie zauważył. Nie chcę takiego pomocnika, co nie potrafi się ukryć.

— Możesz zaufać Williamsowi zupełnie. Zrobi to równie dobrze, jak ty sam. Nie mogę chyba dać mu lepszego świadectwa?

— Rzeczywiście. Dobrze więc, czy możesz zaprząć go do roboty zaraz?

— Naturalnie! Ale, posłuchaj mnie, Piotrze, chyba nie myślisz iść zupełnie sam na to spotkanie i wysłać Jimmy'ego — również bez ochrony?

— A dlaczegożby nie?

— Bo byłoby to szukaniem guza! Pozwól mi przynajmniej wysłać kilku ludzi za tobą. Obiecuję ci, że będą niewidoczni, ale będą was mieli na oku z daleka.

— I zepsuli by jedyną okazję zdobycia nic przewoźnic! Nie, Michale, nie nam się nie stanie! Postanowiłem zastosować się do instrukcji. Autor listu pisze, że przybycie więcej niż dwóch osób na umówione spotkanie będzie uznane za zerwanie umowy.

— Zerwanie szantażu! To przecież najzwyklejszy rabunek! Z chwilą gdy Jimmy Carter odda im pieniądze, znikną ci z oczu, i tyle o nich będziesz wiedział!

— O, nie, myślę, że jeszcze o nich posłyszysz! — zaprzeczył gorąco Hardinge. — W całej tej sprawie nie ma nic pospolitego,

nie można więc stosować do niej zwykłych metod, Michale.

— A przypuśmy, że oni zaczną strzelać? — Miałem sławę doskonałego strzelca, swego czasu, i dotąd nim jestem!

— No, dobrze, niech tak będzie! Widzę, że nie warto strzelić języka, żeby cię przekonać. Pomimo że jesteś niebaczny, uparty wariat, pomogę ci, w czym zechcesz!

— Nie wściekaj się, mój drogi Michale! Jeżeli czeka mnie okropny koniec, to będziesz miał miłutkie zajęcie przy zbieraniu moich szczątków!

Pomimo nieporozumienia rozstali się w najlepszej przyjaźni. Hardinge powrócił do Jimmy'ego. Zastał go w domu, gdyż właśnie przed chwilą przyszedł od Butta.

— Stary Bill Butt jest najlepszej myśli, odkąd ty się zająłeś naszą sprawą! — oznajmił.

— Więc nadal nie waha się włożyć swych pieniędzy?

— Ani trochę! Ofiarował się, że będzie płacił wszystkie koszty twoich poszukiwań. Czyż to nie poczciwie z jego strony? Zwłaszcza, że on nic z tego nie będzie miał, właściwie!

— Z wyjątkiem zadowolenia, jakie mu sprawi widok powieszzonego zbrodniarza.

— No, tak, rzeczywiście, może mu o to chodzi. Tom Denvers mówił mi, że Butt bardzo się kochał w Lily Crane, byłby się z nią ożenił, gdyby był wolny. Musiał to być dla niego straszny cios, gdy dowiedział się o morderstwie. I, oczywiście, chodził mu o odnalezienie Fleurette.

— Naturalnie — potwierdził Hardinge. — A teraz posłuchaj mnie, Jimmy. Czy zgódzisz się wystawić swą osobę na pewne ryzyko?

— Właściwie, co masz na myśli?

— Mam zamiar wysłać cię na Mount Messenger w sobotę wieczorem jako posłań-

ca z pięciu tysiącami funtów. Może to być niebezpieczna wyprawa, nie mogę tego przed tobą ukrywać.

— Nie dbam o to! Nie bałbym się niczego, gdybym miał nadzieję odnaleźć i uratować Fleurette. — Zarumienił się, ożywiony nadzieją i gotowością do działania. — Powiedz, co mam robić, a zrobię wszystko!

— Porządny z ciebie człowiek, Jimmy, wiedziałem, że tak mi odpowiesz. Więc teraz słuchaj uważnie, co ci powiem!

Tego wieczora, przed udaniem się na spoczynek, Hardinge napisał krótki list do Challonersów, przepaszając za nagły wyjazd i zawiadamiając, że dobrze sprawę, której się podjął, wymaga jego obecności w Aucklandzie na czas nieokreślony. Być może tydzień, lub więcej nawet. Wiatychniast jednak, po uwolnieniu się od obowiązków, przy-jedzie do nich znowu. Znalazł się też w liście mały przypisek, w którym przypominał się pamięci pani Courtenay. Gdy skończył, długo jeszcze przyglądał się przypiskowi. Jakże chłodno i konwencjonalnie brzmiały te słowa! Ha, trudno! Nie mógł przecież posłać ciepłych pozdrowień damie, którą załodwie poznał: należało liczyć się z formami! Elżbieta zrozumie to i oceni! Elżbieta! Szepnął to imię cichutko, przywołując jej obraz na pamięć, tak jak ją widział ostatni raz: nieco zmieszana i zarumieniona, w błękitnym kraciatym fartuchu! Gdyby był przewidział, że ja tam spotka, żadna siła nie zmusiłaby go do podjęcia się sprawy Jimmy'ego. Ale teraz, gdy już raz zaczął, nie mógł się wycofać. A im prędzej z tym skończy, tym prędzej będzie mógł powrócić do Challonersów, którzy zaprosili go na dłuższy pobyt. Włożył list do koperty, zaadresował i ruchem stanowczym zakleił. Nie należał oddawać się marzeniom, gdy się ma robotę przed sobą.

(C. d. n.)

Nie już nie stoi na przeszkodzie trójpzymierzu Anglii, Francji i Sowietów.

LONDYN. (PAT). Sprawa rokowań brytyjsko-sowieckich została we środę w znacznym stopniu wyjaśniona w deklaracji, jaką na ten temat złożył w Izbie Gmin premier Chamberlain. Wyjaśnienia premiera są dowodem, że rząd brytyjski kontynuuje rokowania z Sowietami, które obecnie wejdą w nową fazę. „Dla względów, które Izba oceni — oświadczył premier — nie jest możliwe podawanie informacji z każdego dnia o postępie rokowań w sprawie porozumienia między Wielką Brytanią, Francją i Rosją Sowiecką.

Wciążnięte obecnie stadium umożliwia uzupełnienie oświadczenia, jakie złożyłem 24 maja. Z ostatecznej wymiany poglądów z rządem sowieckim wynika, że istnieje ogólne porozumienie. Co do głównych celów, jakie mają być osiągnięte. Rząd brytyjski, zdaje się, zdołał przekonać rząd sowiecki o swej gotowości zawarcia porozumienia na zasadzie pełnej wzajemności.

Ponadto rząd brytyjski dał wyraz gotowości natychmiastowej i bez zastrzeżeń udzielić pomocy z rządem francuskim pełnej pomocy wojskowej Związkiowi Sowieckiemu na wypadek, gdyby wskutek jakiegokolwiek aktu agresji przeciwko Rosji, został on wciągnięty w działania wojenne. Nie jest zamierzone, aby plan pomocy wojskowej, jaką trzy mocarstwa zgodzą się sobie wzajemnie udzielić, miał być ograniczony tylko do wypadków faktycznej agresji na ich własne terytorium.

Możliwe jest wyobrazić sobie również rozmaite wypadki, w których krótkość z trzech rządów może uważać, że jego bezpieczeństwo zostało

pośrednio zagrożone przez akcję jednego z mocarstw europejskich. Te wypadki zostały szczegółowo rozważone i mam nadzieję, że obecnie możliwe będzie zasugerować wszystkim trzem rządów taką formułę, jaka byłaby dlań do przyjęcia i która, uwzględniając, interesy innych państw, zapewniłaby współpracę między tymi mocarstwami w przeciwdziałaniu się agresji.

Pozostają jeszcze jedna lub dwie trudności do rozwiązania, w szczególności pozycja pewnych państw, które nie chcą przyjąć gwarancji z tego względu, że godziłoby to w ich ścisłą neutralność, jaką pragną zachować. Jest rzeczą oczywistą, że nie byłoby możliwe narzucić gwarancji państwom, które jej nie pragną.

Ale mam nadzieję, że będą mogły być znalezione pewne środki, przy pomocy których ta trudność i jakakolwiek inna, która mogła powstać przy uzgadnianiu tych ogólnych punktów, co do których nie istnieje obecnie żadna różnica zdań między trzema rządami, nie przeszkodziła nadaniu skuteczności zasadom wzajemnej pomocy przeciw agresji.

Aby przyspieszyć rokowania, postanowione zostało wysłanie do Moskwy przedstawiciela Foreign-Office, któryby udzielił ambasadorowi brytyjskiemu wyczerpujących informacji co do stanowiska rządu brytyjskiego w wszystkich punktach jeszcze nie uzgodnionych. Mam nadzieję, że za pomocą tej metody możliwe będzie szybko ukończyć rozmowy, które są jeszcze wciąż nie-

zbędne celem szarmonizowania poglądów wszystkich trzech rządów i tym samym osiągnięcia ostatecznego porozumienia.

W odpowiedzi na specjalną interpelację, dotyczącą stanowiska państw bałtyckich, premier Chamberlain, uzupełniając poniekąd swą deklarację na temat rokowań z Rosją, oświadczył co następuje: Rząd Jego królewskiej Mości otrzymał od rządów fińskiego, estońskiego i lotewskiego zawiadomienia, wskazujące, że wobec zamiarów tych rządów utrzymania ścisłej neutralności, nie życzą one sobie otrzy-

HASŁO DNIA:

WSZYSZY KUPUJĄ LOSY DO 45 LOT. KLASOWEJ
w znanej ze szczęścia — popularnej
KATOLICKIEJ KOLEKTURZE
ZDZISŁAW

PREGOWSKI

we Lwowie — PL. MARIACKI 5
(wewnątrz Galerii Mariackiej) —
gdzie niedawno padł „Milion” i gdzie
pada stale wiele dużych wygranych!
Błagnienie I. klasy już 20 czerwca!
Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie

mania gwarancji, jako rezultatu obecnych rokowań między W. Brytanią, Francją i Rosją.

Osoba specjalnego wysłannika Foreign-Office do Moskwy, którą premier Chamberlain nie uważał jeszcze za możliwe ujawnić Izbie, stała się tymczasem wiadomą. Będzie nim William Strang, szef wydziału środkowej Europy, który udaje się jako ekspert Foreign-Office w końcu tygodnia do Moskwy.

Brytyjskie kółła polityczne, nie wyrażając opozycji, przekonane są dziś w każdym razie o dobrej woli rządu brytyjskiego i gdyby rząd sowiecki wysuwał dalej trudności, to niewątpliwie zwłoka w doświadczeniu do porozumienia nastąpiłaby, wedle przekonania, panującego w Londynie, tylko z winy Sowietów.

Tragiczne karambole

Motocykliści wpadli pędem na oddział wojska.

HAGA (PAT). Łódź podwodna „O. 10” wderzyła się w czasie ćwiczeń z kłozownikami „Sumatra”. Uszkodzenia łodzi podwodnej są stosunkowo niewielkie, tak, że zdołała ona o własnych siłach dojść do portu Nieuwediep.

WASZYNGTON (PAT). Donoszą o tragicznej katastrofie, w której zginął as lotnictwa meksykańskiego Francisco Sarabia.

Lotnik wystartował do krótkiego lotu ćwiczebnego, po chwili zaś z niewyjaśnionych przyczyn aparat jego spadł w nurty rzeki. Katastrofa wydarzyła się na oczach żony lotnika i jego 10-letniego syna. Sarabia zaledwie przed kilkoma tygodniami ustanowił rekord szybkości lotu na trasie Mexico City — Nowy Jork, przebywając tę trasę w 10 godz. 48 min.

FRANKFURT NAD MENEM (PAT). Wczoraj w południe wojskowy samolot w czasie lotu ćwiczebnego nad miejscowością Gelnhausen uległ katastrofie. Spadający samolot spowodował pożar kilku domów. Żołęga składająca się z 3 oficerów lotnictwa poniosła śmierć.

W odpowiedzi Hitlerowi...

(W administracji Wieku Nowego na F. O. N. złożyli: Uczniowie Szkoły Powoszcznej nr. 46 Lwów — Kulparków, dzieci bezrobotnych jako dochód ze specjalnie urządzonego przedstawienia 17.28 zł., Ognisko dla chłopców bezdomnych 6 zł., Michał Lenczek 20 zł.

Kinoteatry lwowskie na FON.

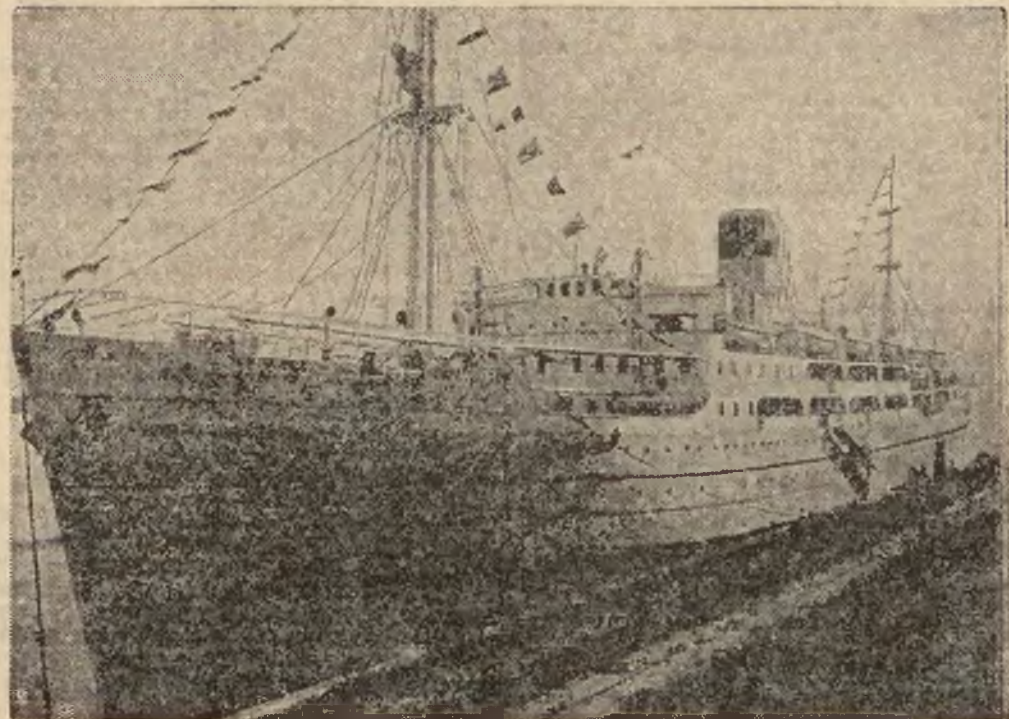
LWÓW. (PAT). Związek Teatrów światłych ziem południowo-wschodnich, złożył na ręce star. grodz. dr. Klimowickiego czek na PKO. opiewający na kwotę 5.000 zł. z przeznaczeniem całej sumy na FON. jako dochód uzyskany z urządzonych na ten cel w dniu 2 bm. przedstawień kinowych.

Stanisławów otrzyma Dyрекję Poczty i Telegrafów.

STANISŁAWÓW. (ki) Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie miasto nasze otrzyma Dyрекję Poczty i Tel. — W związku z tym Skarb Państwa przystąpi do wybudowania odpowiedniego gmachu na pomieszczenie tego przedsiębiorstwa, co niewątpliwie przyczyni się do wzmocnienia ruchu budowlanego i ożywienia w rzemiośle. — Wiadomość tę, otrzymaną z autorytatywnego źródła, notujemy z całą radością.

SUKNIE, KOMPLETY, PALTA oryginalne modele — poleca
„VOGUE” przedt. Beia STAUBER Lwów, pl. Mariacki 6-7
2 58

Nowy motorowiec polski.



Zdjęcie przedstawia nowy transatlantycki motorowiec polski M/S „Sobieski” w porcie gdyńskim. Uroczyste podniesienie bandery i poświęcenie nowej jednostki polskiej marynarki handlowej odbędzie się w dniu 11-go czerwca.

Złot dziennikarzy - lotników.

RZYM. (PAT.). Ogłoszono tu klasyfikację, ustaloną przez centralną komisję sportową złotu dziennikarzy-lotników. Na ogólną liczbę 42 zawodników dwa samoloty polskie zajęły drugie i siódme miejsc. — Klasyfikacja przedstawia się następująco:

Nagrodę I. — puchar Mussoliniego — przyznano niem. agencji „Zeitung Dienst” Graf Reichschach p. 42.750.

Nagrodę II., ufundowaną przez wydawnictwo „Aeronautica”, zdobył miesięcznik „Skrzydła Polska”, którego przedstawiciel przybył do Rzymu na aparacie „Bak” pkt. 41.148. Pilot red. Derengowski otrzymał złoty medal ministerstwa rolnictwa.

Nagrodę III., ufundowaną przez „Popolo d'Italia” zdobył „Voelksischer Beobachter”.

Nagrodę IV., puchar „Corriere Della Serra”, zdobył „Der Deutsche Sportflieger”.

Nagrodę V., puchar „Stampy”, zdobył „Corriere Della Serra”.

Nagrodę VI., puchar „Tribuna”, zdobył „Corriere Della Serra”.

Nagrodę VII., puchar wydawnictwa „Ala Littoria”, — polski samolot RWD 13, należący do Klubu sprawozdawców lotniczych pkt. 2982. Dziennikarz Kowalski i Ostaszewski zdobyli medal „Giornale d'Italia”, redaktor Sirumph-Wojkiewicz — medal konferencji artystów i zawodów wolnych.

Nagrodę VIII. — srebrny medal gubernatora rzymskiego — zdobył „Corriere Della Serra”.

W klasyfikacji dla Włochów o puchar Morgagni pierwsze miejsce zajął samolot dziennika „Messagero”, drugie — „Corriere Della Serra”, trzecie — „La Stampa”.

Konferencja Międzynar. Biura Pracy.

PARYŻ. (PAT.). Dziś rozpoczyna się 25-ta Konferencja Międzynarodowego Biura Pracy. Sesja potrwa około 3 tygodni. W obradach bierze udział 50 delegacji pod przewodnictwem delegata norweskiego Paala Berga. Na sesji tej omawiane będą m. in. sprawy szkolenia zawodowego, sprawy rekrutacji, pośrednictwa pracy i warunków pracy robotników-migrantów, czasu pracy w komunikacji samochodowej, wreszcie zagadnienie skrócenia czasu pracy w przemyśle, handlu i biurowości oraz w kopalniach węgla. — W konferencji weźmie udział delegacja polska pod przewodnictwem min. dr. Tytusa Komarnickiego. Jastrzębski z Centr. Zw. Przemysłu Pol. i dyr. W. Strzeszewski, a delegację robotniczą Jan Stańczyk, sekr. gen. Centr. Związku Górników i jako doradca techniczny Wiktor Kościński, wiceprezes Unii Związków Pracowników Umysłowych.

Mord dla 9 złotych.

TANÓPOL. Paweł Ryznyk, rolnik z Narażowa, pow. brzeżańskiego, znalazł na swym podwórzu ukryte w słonie zwłoki Stanisława Wójtowicza, służącego Antoniego Markowskiego. — W wyniku dochodzeń zatrzymano jako podejrzanego o dokonanie zabójstwa Pawła Ryznyka, który przyznał się do dokonania zabójstwa. Dochodzenia wykazały, że zabójstwo popełniono na tle rabunkowym, zabierając Wójtowiczowi kwotę 9 zł.

RUCH GIEŁDOWY.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

4 i pół proc. Bank Hipoteczny 52; 5 proc. Bank Hipoteczny 58; Ojko 35.

GIEŁDA NABIAŁU.

Masło des. w bloku 2.60 zł., masło des. w cegiełkach 2.70, mleko pasteryzow. 20 gr., mleko luzne 18 gr., śmietana 80 gr., twaróg 50 gr., jaja 1 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. 6. (PAT).

PAPIERY PROCENTOWE.

4 i pół wewn. 60 i pół; 3 inwest. pierwsza 77, seria 81.50; druga 78; 5 konwersyjna 65; 5 kolejowa 61; 4 prem. dol. 39 i pół; 4 konsolidacyjna 61 i pół i jedna czwarta, ost. setki i drobne; 4 i pół Ziemske seria 5 57 i pół, 57 i trzy czwarte; 5 Warszawy stare 72 i pół, 73; 5 Warszawy 1933 rok 67, 68 i pół, ost. drobne; 5 Warszawy 1906 rok 64, 65; 5 Częstochowy 1933 rok 59; 6 Łodzi 1933 rok 60.

Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla premiiowych, inne słabsza. Dla listów mocniejsza.

DEWIZY.

Belgia 90.65, 90.43, 90.37; Berlin 212.01, 213.07; Gdańsk 99.75, 100.25; Amsterdam 283.10 282.38, 283.82; Kopenhaga 111.35, 111.07, 111.63; Londyn 24.94, 24.87, 25.01; Nowy Jork czek 5.31 i trzy czwarte, 5.30 i pół, 5.33; Nowy Jork kabel 5.32, 5.30 i trzy czwarte, 5.33 i jedna czwarta; Oslo 125.30, 124.98, 125.62; Paryż 14.11, 14.07, 14.15; Sztokholm 128.40, 128.08, 128.72; Zurych 120.05, 119.75, 120.35; Mediolan 27.90, 28.04; Helsinki 10.96, 11.02; Montreal 5.30, 5.32 i pół.

Tendencja mocniejsza.

Zaciska się germańska pętla na gardle Słowian zachodnich.

PARYŻ (PAT) Centralna organizacja czechosłowacka we Francji, grupująca 45.000 członków, wystosowała do ambasady Rzeszy protest, przeciwko stawieniu przed trybunałem ludowym w Berlinie politycznego publicysty czeskiego Jana Sekaniny, członka Izby adwokackiej w Pradze. W proteście organizacja stwierdza, że

proces Sekanina przed trybunałem w Berlinie jest jawnym pogwałceniem zasad prawa i sprawiedliwości, gdyż Sekanin aresztowany był w dniu okupacji Czech i Moraw, a w kilka dni później wysłany został do Berlina, gdzie ma być sądzony i skazany za czyny, popełnione przed okupacją. W czasie, gdy Sekanin był obywatelem państwa czechosłowackiego wolnego i niepodległego. Protest domaga się odwołania procesu i uwolnienia Sekanina z więzienia.

PARYŻ (PAT) Agencja Havasa donosi z Berna: Prezydium policji w Bernie opublikowało odezwę, w której wspominając o rozpowszechnianiu odezw i druków

Turniej szachowy „sześciu“.

AMSTERDAM. (PAT). Zakończył się tu międzynarodowy turniej szachowy „sześciu“. Dał on wynik rzadko spotykany: pierwsze trzy miejsca zajęli: b. mistrz świata Euwe (Holandia), Flohr (Czechy) i Szabo (Węgry), którzy osiągnęli po 3,5 pkt. Pozostałe trzy miejsca zajęli: Kartlever, Fontein i Landau, osiągając po 1,5 pkt.

antyniemieckich przez „nicodpowiedzialnych Czechów“, przestrzegając ludność, iż „ogłaszanie i rozpowszechnianie podobnych odezw będzie surowo karane. Prezydium policji wzywa również Czechów do zaprzestania „propagandy rozpowszechnianej szeptem“ i unikania wszelkich wystąpień przeciwko państwu niemieckiemu.

BERLIN (PAT) Jako pierwszy wypadek podjęcia publicznej dyskusji nad stosunkami w protektoracie czesko-morawskim,

zanotować należy głos partyjnej „National Ztg.“, która na marginesie komentarzy czeskich do mowy sekretarza stanu Kundta, wygłoszonej w Budziejowicach, zarzuca Czechom brak lojalności oraz zgłaszanie coraz to nowych pretensyj. Jak wiadomo, sekretarz

Kundt zwrócił się przeciwko „szepcanej“ propagandzie, która zakłóca narodowi czeskiemu spokój i zapowiada powrót dawnych czasów.

Dziennikowi „Veikow“, który domagał się zezwolenia na czeskie zebrania, odpowiada niemiecki organ partyjny, że skoro wystarczyło radio i prasa, by zmontować czeską wspólnotę narodową, to te same środki powinny wystarczyć,

„by przekonać opinię czeską, że naród powinien pozytywnie odnosić się do obecnego stanu rzeczy“. W ten sposób choć pośrednio, opinia niemiecka dowiedziała się po raz pierwszy, że sprawy w protektoracie czesko-morawskim nie przedstawiają się tak pozytywnie, jak to dotychczas głoszone w urzędowych enuncjacjach niemieckich.

Nie wolno pisać o Łużyczach!

PRAGA. (PAT). Na terenie byłej Czechosłowacji istniał związek Serbów łużyckich, który za pośrednictwem szeroko rozgałęzionej sieci oddziałów prowincjonalnych rozwijał czynną działalność kulturalno-światową, krzepiąc w ten sposób ducha narodu łużyckiego, pozbawionego w Rzeszy wszelkich swobód rozwoju życia narodowego. Po aneksji Czech i Moraw związek ten został, pod naciskiem zainteresowanych czynników, zlikwidowany i na jego miejsce utworzono w Pradze koło przyjaciół Serbów łużyckich.

Władze niemieckie zażądały obecnie wydania spisu członków wspomnianego klubu i przeprowadzili w ich mieszkaniach rewizje, zabierając wszelkie materiały źródłowe dotyczące badań, historii i życia narodu łużyckiego oraz bogate zbiory z dziedziny kultury i sztuki Łużyczan, nagromadzone w muzeum etnograficznym, które zostały skonfiskowane. Szereg czołowych przywódców i członków organizacji został aresztowany. Podkreślić należy, że członkami koła byli przeważnie ludzie nauki i kultury czeskiej i że działalność ich miała charakter wyłącznie naukowy.

BERLIN. (PAT). Agencja Havasa dowiadyduje się, że poczynając od dnia dzisiejszego Bank Rzeszy dokonywać będzie na Słowacji skupu weksli i czeków, brzmiałych na korony. Operacje te dotyczyć będą weksli i czeków, reprezentujących wartość towarów nabytych przez importerów słowackich Rzeszy, bądź też wynikających z transakcji transportowych, zawieranych za pośrednictwem niemieckich firm przewozowych.

Bunt wśród szturmówek hitlerowskich wskutek braków aprowizacyjnych.

WARSZAWA. (tel.) Austriackie oddziały S. A. skoszarowane we Wiedniu, zbuntowały się ostatnio z powodu ogromnych braków aprowizacyjnych. Niemcy dbają tylko o aprowizację oddziałów szturmowych, stacjonujących w starej Rzeszy, natomiast, nie mając całkowitej pewności co do wierności oddziałów austriackich, nie dbają o ich aprowizację. W związku z tym dochodziło ostatnio do coraz ostrzejszych starć między miejscowymi oddziałami S. A. a instruktorami z Niemiec.

Jeden z oddziałów odmówił wymarszu na ćwiczenia, żądając zwiększenia racji żywnościowych. Po przeprowadzeniu dochodzeń zbuntowane oddziały rozwiązano, a ich członków włączono do oddziałów służby pracy i wysłano do obozów roboczych na terenie Trzeciej Rzeszy. Część szturmowców internowano.

Apro wizacja i przemysł spożywczy w Niemczech wykazują coraz większe braki i na tem tle w całych Niemczech rośnie niezadowolone. Zresztą nie tylko przemysł spożywczy, ale i inne gałęzie przemysłu niemieckiego produkują tandetę.

WARSZAWA. (tel.) Angielski minister handlu zagranicznego Hudson wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że w ostatnich czasach z krajów, gdzie niemiecki handel konkuruje z angielskim, otrzymuje coraz częściej wiadomości o niedopuszczalnych metodach, stosowanych przez Niemców i o coraz większej tandetności niemieckich wyrobów przemysłowych.

Nawet przemysł maszynowy, który kiedyś stał w Niemczech bardzo wysoko, kuleje obecnie coraz bardziej. Ze względu na militarne produkcje się w Niemczech większe ilości samochodów, jakości ich jest jednak coraz gorsza. Ostatnio np. w Niemczech wydano zarządzenie, ograniczające szybkość samochodów do 60 km. na godzinę na ulicach miast i do

100 km. na szosach i autostradach. Przyczyny tego zarządzenia są dwójakie: po pierwsze materiał, używany do produkcji samochodów, jest coraz gorszy, tak, że trzeba jechać ostrożnie, a po drugie Niemcom chodzi o zaoszczędzenie benzyny. „Völkischer Beobachter“ oblicza, że ograniczenie szybkości jazdy pozwoli Niemcom zaoszczędzić 67 milionów litrów benzyny rocznie. Jest to więc jedyna dziedzina wewnętrznej gospodarki Rzeszy, gdzie względy ekonomiczne zmuszają do zmniejszenia tempa ich aspiracji.

Za usiłowane przekupstwo inspektora Ubezpieczalni.

(K. D.) Przed Sądem okr. pod przewodnictwem s. o. Michalego odpowiadał wczoraj dyrektor wielkiej firmy drzewnej z Żółkwi Jakub Stiller za usiłowane przekupstwo inspektora Ubezpieczalni Społecznej Władysława Drozdowskiego. Jak stwierdziło śledztwo osk. Stiller chciał skłonić inspektora do przemilczenia nieprawidłowości wykrytych w czasie kontroli ksiąg — ofiarował mu tytułem łapówki kwotę 400 zł. na poczet której wręczył mu 100 zł. Inspektor Drozdowski złożył przez oskarżonego kwotę 100 zł. przedłożył wraz z doniesieniem prokuraturze.

Sąd uznał Stillera winnym występków z art. 134 k. k. i skazał go na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat trzech oraz 200 zł. grzywny.

Oskarżał wiceprok. Woleński, bronił adw. Latoszyński.

Oszustwo wekslowe.

(K. D.) Boruch Friedman fałsz Czaczkes stanął wczoraj przed orzekającym sędzią okr. Słowikiem pod zarzutem fałszowania dwóch weksli na 150 zł. i pokrycia nimi ceny kupna skórki krymskich. Obok niego zasiadł na ławie oskarżonych Józef Lenz obwiniony o nabycie tych skórki od Czaczkesa przy czym zdawał sobie sprawę, że Czaczkes wyludził je drogą oszustwa.

W wyniku rozprawy Friedman fałsz Czaczkes dostał 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem, a Lenz 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem. Oskarżał wiceprok. Olszewski. bronił adw. Dr. Sz. Weissa.

W KILKU WIERSZACH.

Delegacja pułku piechoty imienia płk. Lisa-Kuli, z dowódcą pułku na czele, wręczyła ministrowi spraw zagranicznych, płk. Józefowi Beckowi, honorową odznakę pułku.

Wczoraj odbył się w Warszawie 4-ty walny zjazd delegatów Związku b. ochotników armii polskiej

W drugim dniu pobytu na Śląsku Zaolziańskim wycieczka senatorów Rzpłtej z marszałkiem Miedzińskim na czele zwiedziła wczoraj południową poiać odzyskanych ziem Śląska Cieszyńskiego. O godz. 9-jej senatorowie wyjechali z Cieszyna do Ligotki kameralnej. Następnym etapem wycieczki był Trzynieć. Po szczegółowym zwiedzeniu zakładów senatorowie udali się do Jabłonkowa, następnie zaś do Swierczynowca i dotarli aż do granicy państwa. W drodze powrotnej do Cieszyna senatorowie zwiedzili szanę Wallensteina w Mostach. Wycieczka senatorów witana jest wszędzie bardzo serdecznie.

Na zaproszenie grupy polskiej porozumienia prawniczego polsko-węgierskiego przybywa dziś do Warszawy delegacja członków grupy węgierskiej z Budapesztu. Na czele delegacji stoi prezes grupy węgierskiej dr. Andrzej Lazar, b. długoletni minister sprawiedliwości. Delegacja węgierska weźmie udział we wspólnym posiedzeniu zarządów obu grup, na którym omawiane będą sprawy dalszej współpracy polsko-węgierskiej w tej dziedzinie.

Jury nagród wystawy martwej natury w Instytucie propagandy sztuki w Warszawie przyznało szereg nagród honorowych. Nagrodę ministra WR. i OP. 400 zł. otrzymał Ludomir Janowski za obraz olejny „Owoc“, nagrodę Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego zł. 500 Zygmunt Radnicki za obraz olejny „Martwa natura z wazą“, a nagrodę zakładów gastronomicznych „Pod Bukietem“ 300 zł. Józef Czapski za obraz olejny „Puenctie“.

Jak donosi litewska Agencja telegraficzna, w dniu 10 bm. biskup litewski Reiny przybędzie do Wilna na czele wycieczki młodzieży.

Rokowania handlowe, toczone się w Kolonii pomiędzy delegacją Jugosłowiańską a przedstawicielami rządu Rzeszy, zakończyły się wczoraj podpisaniem kilku układów i protokółów. Układy obejmują obecnie terytorium całej Rzeszy łącznie z wcieleniami ostatnio do niemieckiego obszaru celnego prowincjami Czech i Moraw. Jeden z protokółów przewiduje, że w czasie do sierpnia 1939 r. nawiązane zostaną rokowania w sprawie uregulowania przedwojennych długów Jugosławii.

W Kopenhadze otwarte wczoraj obrady 27 kongresu żeglugi powietrznej. W kongresie biorą udział delegacje, reprezentujące 30 narodów.

Czy Hiszpania otoczona jest wrogami?

Polemika prasy francuskiej z gen. Franco.

WARSZAWA. (Telef.). Z Paryża donoszą, że prasa francuska, komentując wtorkową mowę gen. Franco, polemizuje z tezą, jakoby Hiszpania była „otoczona“ przez wrogów. — Jeden z dzienników doradza gen. Franco, że jeśli chce utrzymać pokój, tak ciężko zdobyty przez Hiszpanię, powinien w swej polityce zagranicznej przede wszystkim dbać o dobre stosunki z sąsiadami. Inny znów dziennik stwierdza, że indywidualny temperament narodu hiszpańskiego wyklucza wszelki imperializm w polityce tego kraju.

Projekt spotkania z Mussolinim.

Król włoski Wiktor Emanuel III. przyjął wczoraj na audiencji bawiacego w Rzymie hiszpańskiego ministra spraw wewn. Sunera. Koła hiszpańskie ze sceptycyzmem oceniają pogłoski, według których wynikiem rzymskiej wizyty min. Sunera miałyby być podpisanie aliansu pomiędzy Włochami a Hiszpanią.

Nie jest natomiast — zdaniem kół hiszpańskich — wykluczone, że w toku rozmów, jakie przeprowadzi min. Suner z faszystowskimi mężami stanu, rozważany będzie projekt spotkania pomiędzy Mussolinim a gen. Franco.

Uchodźcy hiszpańscy we Francji.

Według oficjalnych danych liczba uchodźców hiszpańskich we Francji sięga 500.000 osób. Od 1 lutego powróciło do Hiszpanii 90.000 uchodźców. Obecnie przeciętnie powraca 400 osób. Koszty utrzymania uchodźców wynoszą 15 fr. na osobę. Przez pewien czas koszt ogólny wynosił 7 milionów dziennie, obecnie przewyższa 6 milionów. W szpitalach francuskich znajduje się przeszło 13.000 rannych i chorych Hiszpanów.

Układ angielsko-włoski nie został naruszony.

Chamberlain oświadczył wczoraj w Izbie gmin, iż dotychczas opuściło Hiszpanię 20.000

Włochów i 6.000 Niemców. Włoskie siły lotnicze na Majorce zostały zredukowane i wkrótce mają opuścić wyspę. Odpowiadając na pytania, dotyczące włoskiego materiału wojennego, pozostałego w Hiszpanii, premier Chamberlain powiedział, iż rząd nie zamierza czynić żadnych kroków wobec rządu włoskiego, jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie. Odpowiadając na dodatkowe pytania, Chamberlain dodał, iż zdaniem jego, układ angielsko-włoski nie został naruszony.

Na emigracji w Meksyku.

MEKSYK. (PAT). Byli członkowie rządu czerwonej Hiszpanii Negrin i Del Vayo oraz Torres odbywają w Hermosillo (stan Sonora) poufne rozmowy z prezydentem Cardenas. — Negrin miał jakoby przedstawić plan osadzenia w małoszludniowych i rolniczych prowincjach Meksyku 50.000 uchodźców hiszpańskich.

WARSZAWA. (tel.) W Berlinie, gdzie w czasie trwania hiszpańskiej wojny domowej zaprzeczano kategorycznie udziałowi Niemców w tej wojnie, obecnie nagle odkryto przytłoczenie.

Podaje się nawet szczegóły dotyczące ilości i jakości posiłków, jakie gen. Franco otrzymywał od Niemców. Według tych danych w Hiszpanii znajdowało się ponad 1.200 samolotów niemieckich i włoskich. Z tych samych doniesień wynika, że około 300 samolotów niemieckich i włoskich pozostało w dalszym ciągu w Hiszpanii.

Skazanie bojowców z O. U. N.

Tragiczna śmierć na schodkach sklepowych.

(K. D.) W procesie kupcowej Laury Schmieder, oskarżonej o nieposypanie schodów sklepowych, co spowodowało poślizgnięcie się i śmierć jej klientki Betty Schneidrowej zapadł wyrok uniewinniający obwinioną wobec nieodpartej jej obrony, że denatka upadła wskutek nagłego zasłabnięcia. Rozprawę prowadził s. o. Dr. Majkowski, oskarżał wiceprok. Dr. Kilanowicz, bronił adw. Dr. Axer.

(K. D.) W wyniku tajnej rozprawy przeciw Stefanowi Wojtko i tow. oskarżonym o zdradę stanu popełnioną przez przy należność do O. U. N. i działalność wywrotową skazano Iwana Szaka i Wasyla Ostapczuka na karę po 5 lat więzienia, a Wojtko, Stefan Semeniuk, Paweł Harasymczuk i Micał Matrypuła dostali po półtora roku. Odpowiadając przed drugim Trybunałem O. U. Nowiec Michał Poluka został skazany na 6 lat więzienia.

Kino „T O N” pasaż Mikołascha. - Wielki podwójny program! - Po raz pierwszy we Lwowie!!
I. Potężna ultrason-
sacja — p. t. „**POSZUKIWANY BOHATER**” z Georgem
D' BRIEN
II. Wznaglona nawiększa komedia
z Szczepkiem i Tonkiem p. t.: „**BĘDZIE LEPIEJ**”

Cóż dopiero robią Japończycy z żółtymi, jeżeli tak zmasakrowali białego człowieka.

LONDYN (PAT.) We wtorek w Szang-
haju

w pobliżu tkackich zakładów w Lun-
czong strzelcy marynarki japońskiej
w czasie incydentu, do jakiego doszło
na tle strajku, pobili i uprowadzili
funkcjonariusza zakładów tkackich
obywatela brytyjskiego Tinklera, któ-
ry został umieszczony następnie w
szpitalu, a we środę rano zmarł z od-
niesionych obrażeń.

Agencja Reutera komunikuje, iż do-
tychczas w tej sprawie władze brytyjskie
nie otrzymały w Londynie oficjalnego ra-
portu. Tinkler który zmarł z odniesionych
ran, był dawniej członkiem municypalnej
policii w Szanghaju, był świetnie obezna-
ny z miejscowymi warunkami i miejsco-
wym dialektem.

Zakłady tkackie, w których pracował
Tinkler, są położone w Pootung, gdzie
często dochodziło do zaburzeń i starć
wśród robotników. 20 maja władze bry-

tyjskie postanowiły posłać do zakła-
dów tkackich straż złożoną z maryna-
rzy brytyjskich. Po otrzymaniu za-
pewnień, że strony japońskiej, iż za-
równo życie, jak i mienie obywateli
brytyjskich będzie uszanowane, mary-
narze brytyjscy zostali wycofani.

Pomimo to rozruchy trwały. 6 czerwca
ambasador brytyjski w Tokio odwiedził wice-
ministra spraw zagranicznych Japonii, zwrac-
ając jego uwagę na działalność pewnych ele-
mentów japońskich, umyślnie wywołujących
strajki i korzystających z bierności władz ja-
pońskich, których zadaniem miało być utrzy-
mywanie ładu i porządku.

Według wersji japońskiej, podanej przez
Agencję Domei, w chwili gdy marynarze
japońscy usiłowali odprowadzić do ko-
szar aresztowanych przewodniczących rozru-
chów, w celu zbadania ich, z biura zakła-
dów tkackich wyszło około 10 obywateli
brytyjskich, w tej liczbie 3 uzbrojonych o-
raz 12 Chińczyków, żądając wydania im

Upał w Berlinie.

BERLIN. (PAT.). Wczoraj w Berlinie pano-
wał rekordowy upał. Temperatura wynosiła
32 st. w cieniu.

aresztowanych. Gdy spotkali się z odmo-
wą, dali rzekomo nieoczekiwanie kilka
strzałów w stronę Japończyków.

Nikt z marynarzy japońskich nie odniósł
ran, jeden z Anglików, jak się okazało później
Tinkler, schwycił rzekomo za rękę oficera ja-
pońskiego, grożąc mu rewolwerem i każąc od-
dalić się. Rzekomo Tinkler groził rewolwerem
również 3 innym oficerom japońskim, jeden z
marynarzy wytrącił mu jednak rewolwer. —
Obalony na ziemię Anglik został uprowadzo-
ny przez Japończyków. We środę rano, jak
komunikuje Agencja Domei, Tinkler zmarł w
szpitalu wskutek odniesionych ran.

LONDYN. (PAT.). Jak się okazało
Tinkler odniósł ranę na głowie od ude-
rzenia kolbą karabinu, 3 rany cięte na
brzuchu i ranę w nogę. Dokładne okolicz-
ności, w jakich Tinkler został aresztowa-
ny, a zwłaszcza w jaki sposób odniósł te
rany, nie zostały dotychczas ustalone. —
Wypadek ten może wywołać pewne za-
ostrzenie stosunków brytyjsko-japońskich.

PODZIEKOWANIE.

Wspaniałemu W. J. Szulcowi lekarzowi
we Lwowie, ul. Kochanowskiego 1. 71, za
wyleczenie mnie z ciężkiej choroby, jako-
też za troskliwą opiekę, składam tą drogą
jaknajgorętsze podziękowanie

5563

wdzięczna Fehi Gerta.

Polityka Rumunii nie zna pokoju za wszelką cenę.

WARSZAWA (tel.) Wczoraj odbyło
się w Bukareszcie otwarcie nowowypa-
rtego parlamentu rumuńskiego. Król Ka-
rol odczytał mowę tronową, w której pod-
kreśliwszy dokonaną konsolidację narodu
rumuńskiego przeszedł do omówienia za-
gadnień międzynarodowych. Dostojny
mówca stwierdził, że Rumunia znalazła
się w obliczu wydarzeń niezwyklej wagi,
które bezpośrednio jej dotyczą.

Polityka Rumunii jest nawskroś po-
kojowa, ale nie zna pokoju za wszel-
ką cenę. Pokój musi być uwarunkowa-
ny poszanowaniem wolności, niepodle-
głości, integralności oraz honorem na-
rodu. Dla prowadzenia takiej polity-
ki rząd zmuszony był powołać pod
broń kilka roczników, oświadczając
przy tym, że gotów jest bronić granic
Rumunii bez względu na ofiary, jakie
trzeba było ponieść.

W dalszym ciągu król podkreślił, że
wszystkie bogactwa Rumunii są zastrzeżo-
ne w pierwszym rzędzie dla narodu ru-
muńskiego, ale również Rumunia jest go-
towa do pożytecznej wymiany gospodar-
czej z innymi państwami. W tym celu
właśnie ostatnio zawarto umowy handlo-
we z Anglią, Francją i Niemcami.

Rumuński minister spraw zagranicznych,
Gafencu, przybędzie 15 bm. do Aten, poczym
uda się do Stambułu i Ankary, gdzie oczekują
także wizyty ministra spraw zagranicznych
Egiptu.

BUDAPESZT. (PAT.) W węgierskich ko-
łach politycznych, w związku z wynikami wybo-
rów w Rumunii, wskazuje się na trudności, na
jakie narażona była ludność węgierska w Sie-
dniogrodzie wobec obecnego systemu wyborcze-
go, co pociągnęło za sobą zmniejszenie się liczby
posłów węgierskich w parlamencie z 19 do 9.

Barometr gospodarczy zapowiada „7 lat flustych”.

WARSZAWA. Obliczony przez Instytut ba-
dania koniunktur gospodarczych i cen wskaźnik,
wykazuje, że produkcja przemysłowa podniosła
się w kwietniu br. ze 126,8 do 129,4, tj. o 2,1%,
przewyższając o 11 proc. poziom z kwietnia ub. r.
Wzrost produkcji objął głównie gałęzie dóbr
wytwórczych, w tym szczególnie przemysł
metalowy, elektrotechniczny, chemiczny i
hutnictwo żelazne.

Wskaźnik produkcji dóbr spożycia nie wykazał
znaczących zmian, gdyż spadek produkcji w
przemśle włókienniczym został skompensowany
przez wzrost wytwórczości w pozostałych gałę-
ziach dóbr spożycia. Poza tym znacznie wzrosła
produkcja w przemyśle węglowym.

KIELCE. (PAT.) Bieg wydarzeń między-
narodowych wpłynął na pomyślnie kształtowanie
się koniunktury dla przemysłu polskiego. I tak
w przemyśle okr. kielecko-radomskiego stwier-
dzono ostatnio wzrost eksportu wyrobów prze-
mysłowych zarówno na rynki europejskie, jak i
zamorskie.

Święto młodzieży rumuńskiej

W odbywającym się w Bukareszcie
święcie młodzieży rumuńskiej bierze m.
in. udział delegacja polska z wojewodą
Grażynskim i gen. Sawiekim, którzy od-
znaczeni zostali przez króla Karola wyso-
kimi orderami rumuńskimi.

Na zaproszenie króla rumuńskiego przybył
do Bukaresztu przywódca młodzieży niemieckiej,
Baldur von Schirach. Zaznaczyć należy, że w
prasie niemieckiej ukazały się ostatnio kilka-
krotnie przychylne artykuły i wzmianki o Ru-
munii.

Wczoraj o godz. 2.30 przybył do Bukaresztu
ksiądz Paweł grecki.

Konferencja prasowa polsko- rumuńska.

W uroczystości otwarcia sesji parla-
mentu rumuńskiego wzięła również udział
delegacja dziennikarzy polskich, która
przybyła na konferencję prasową polsko-
rumuńską. W godzinach popołudniowych
odbyły się w auli akademii handlowej od-
czyty delegatów polskich, a mianowicie
plk. Ścieżyńskiego o znaczeniu gospodar-
czym Gdyni i Gdańska oraz red. Syrućka
o psychologii narodu polskiego.

Koncert Kiepur i Marty Eggerth w Paryżu.



PARYŻ (PAT.) W urządzonym przez Maurice'a Chevalier we wtorek wieczór koncer-
towym, którego dochód został przeznaczony na pomoc dla chorych artystów, przy współ-
udziale ostatniego miejsca wielkiej sali Pleyela, wzięli udział Jan Kiepur i jego żona
Marta Eggerth, którzy odśpiewali kilka pieśni. Artyści byli entuzjastycznie witani i oklaski-
wani i wykonali szereg numerów na bis. — Zdjęcie nasze przedstawia słynną parę artystów.

GWARANCJA niebaleknego bytu



Historyczny moment przejazdu z Kanady do Stanów Zjedn.

LONDYN. (PAT.). Do Niagarafalls przy-
było około pół miliona osób z całej Kanady,
aby być obecnymi w czasie historycznego
momentu przejścia pociągu królewskiego z
Kanady do Stanów Zjedn. przez most nad
Niagarą. Angielska para królewska spożyła
ostatni obiad na terenie Kanady w hotelu tuż
przy słynnym wodospadzie. Parę królewską,
która zasiadła przy stole na tarasie z wido-
kiem na wodospad, witały dziesiątki tysięcy
dzieci szkolnych, zwiezione tu specjalnymi po-
ciągami, nawięz z dalekich okolic Kanady. —
Władze kanadyjskie poczyniły wszystkie sta-
rania, aby umożliwić jaknajszerszym masom
obywateli zobaczyć chociażby z daleka
parę monarszej.

Okupacja Gdańska przez 40.000 szturmowców!

WARSZAWA (telef.) Dziś rozpoczy-
nają się w Gdańsku zawody wojskowe od-
działów szturmowych SA., które potrwa-
ją do 14 czerwca. W zawodach weźmą
udział 4 oddziały z Gdańska i Prus Wschod-
nich.

Zjazd szturmowców rozpoczął się
wczoraj. Do ich przewożenia używane
są transportowce niemieckie „Kraft
durch Freude” pojemności 12.000 ton,
na których swego czasu przewożono
„ochotników” niemieckich do Hiszpa-
nii. Prócz tego kursuje stale 36 auto-
busów między Malborkiem a Gdań-
skiem. Urzędowo mówią, że szturmow-
ców przyjedzie 10.000, ale według po-
głosek należy liczyć się z przyjazdem
40.000 przyczem mówią, że po ukoń-
czeniu zawodów szturmowcy nie
powrócą do Prus Wschodnich, lecz zo-

staną rozrzeszczeni na całym terenie
Wolnego Miasta.

Wobec tego, że oddziały S. A. zostały nie-
dawno formalnie wcielone do Reichswehry,
przeło zdaniem polskich kół politycznych
Gdańsk powinien uzyskać pozwolenie rządu
polskiego na przyjazd takiej liczby szturmow-
ców. — „Danziger Vorposten” zamieścił nie-
dorzeczny artykuł w którym usiłuje dowieść,
że polscy inspektorzy celnicy uprawiają akcję
szpiegowską. Wniosek taki wysnuwa dzien-
nik hitlerowski z faktu objazdu przez polskich
inspektorów celnych linii granicznej. „Danz-
iger Vorposten” występuje również w ostrych
słowach przeciw powiększeniu liczby polskich
inspektorów celnych na terenie Wolnego Mia-
sta. Ten nowy atak wściekłości dziennika hitle-
rowskiego jest dowodem, że pewne czynniki
gdańskie nie mogą opanować swych nerwów.

Szef szturmówek Lutze w Kłajpedzie i Gdańsku.

BERLIN. (PAT.). Szef sztabu szturmówek
purtyjnych S. A., Lutze, uduje się 10 czerwca
do Kłajpedy, gdzie będzie obecny przy skła-
daniu przysięgi 5.000 członków S. A. W dniu
następnym obecny będzie Lutze na zawo-
dach sportowych S. A. w Gdańsku.

Hitler w letniej rezydencji.

BERLIN. (PAT.). Kanclerz Hitler odjechał
wczoraj do swej posiadłości Obersalzberg koło
Berchtesgaden, gdzie zamieszka w okresie le-
tnim. Kanclerzowi Hitlerowi towarzyszy sztab
urzędników i ekspertów kancelarii Rzeszy.

Trzęsienie ziemi w Rumunii.

CZERNIOWCE. (PAT.). Miasto Turnu Se-
verin (Rumunia) nawiedzone zostało wczoraj
silnym trzęsieniem ziemi, które spowodowało
wielką panikę wśród tamtejszych mieszkańców.
Mury kilkunastu domów doznały pęknięć, a w
pobliskiej wiosce uległo zawaleniu kilka chat
włosciańskich. Trzęsienie ziemi trwało parę
sekund.

Strasna śmierć kolejarza.

TARNOPOŁ. Podczas przetaczania wago-
nów na tut. stacji kolejowej dostał się mię-
dzy zderzaki wagonów Wład. Greczyński i
doznał zgniecenia klatki piersiowej, po czym
wkrótce zmarł w szpitalu powszechnym.

Złóż datek na „Czerwony Krzyż”!

„Cała Europa skonsternowana“ (?)

Niemieckie przechwałki w sprawie paktu z Łotwą i Estonią.

BERLIN. (PAT.). Pakty nieagresji, podpisane wczoraj między Niemcami, Estonią i Łotwą, utrzymywane są w formie ogólnie przyjętej przez Rzeszę przy zawieraniu 10-letnich paktów nieagresji. W analogiczny sposób zredagowany jest pakt nieagresji z Danią. W porównaniu z paktem duńskim pakt, zawarty z Łotwą i Estonią, są różne o tyle, iż podkreślają ścisłą łączność Estonii z Łotwą. Chodzi tu o ustęp, który mówi, że równocześnie z wygaśnięciem paktu nieagresji z jednym z obu partnerów, wygasa pakt nieagresji pomiędzy Niemcami a pozostałym partnerem bałtyckim.

We wszystkich tych trzech paktach jest protokół dodatkowy o przestrzeganiu zasad neutralności.

Po podpisaniu paktów nieagresji wczoraj w godzinach popołudniowych kanclerz Hitler przyjął obu ministrów na audiencji i przeprowadził z nimi dłuższą rozmowę.

WARSZAWA. (Telef.). Koła polityczne łotewskie i estońskie odnoszą się do paktów podpisanych wczoraj w Berlinie na ogół sceptycznie, powstrzymując się jednak na razie od zasadniczej oceny. Zwracano raczej uwagę na pewne zjawiska, jakie towarzyszyły podpisaniu paktu.

Pewne zdziwienie wywołał fakt, że Hitler w sposób wyraźny wyróżniał łotewskiego ministra spraw zagr. Muntersa, okazując bez porównania mniej względy ministrowi estońskiemu Selterowi. Mimo, że podpisanie obu paktów nastąpiło jednocześnie, Hitler uważał za wskazane udekorować osobiście wysokim odznaczeniem tylko Muntersa, jak gdyby

chciał w ten sposób zaakceptować, że żywi dlań specjalne zaufanie. Fakt ten wywołał niesmak, gdyż oznacza on nie tylko wobec Seltera, oraz wywołuje pewne podejrzenia i plotki odnośnie do Muntersa.

Komentarze, którymi prasa niemiecka opatruje podpisanie z Łotwą i Estonią paktu nieagresji, przebiegają się w przekonywaniu własnych czytelników o pokojowej działalności rządu Rzeszy i przeciwstawiają akcją tej robotę „polityków okrajania”, których centralą jest Londyn. — Jak zwykle przy takiej sposobności prasa niemiecka opowiada dla pokrzepienia na duchu swych czytelników, bajki „o konsternacji w Londynie, Paryżu, Warszawie i Nowym Jorku”.

„Hamburger Fremdenblatt” pisze, że to „imponujące zwycięstwo (?) dyplomacji niemieckiej zasunęło rygiel” neutralności państw bałtyckich. Rygiel ten usunąć dziś tylko można metodami polityki jawnego gwałtu — dodaje autor. — Artykuł stara się jeszcze dodatkowo uwypuklić „ważne polityczne rozmowy”, które odbyły się równocześnie z łotewskim i estońskim ministrami spraw zagr.

Polska wkrótce otrzyma wielkie pożyczki zagraniczne.

WARSZAWA (telef.) Koła polityczne i gospodarcze zwracają uwagę na artykuł prof. Krzyżanowskiego w „Polityce”. Koła polityczne zainteresowało szczególnie twierdzenie prof. Krzyżanowskiego, że wojna bynajmniej nie jest nieunikniona, że w Berlinie wieją wiatry w kierunku chwilowego przynajmniej odprężenia.

Prof. Krzyżanowski uważa za zjawisko przejściowe „chowanie” przez ludzi pieniędzy i wstrzymywanie się od zakupów, gdyż takie zjawiska występują zawsze w czasach niespokojnych.

Odbieranie broni Albańczykom.

TIRANA. (PAT.). Rada ministrów, jak donosi Stefani, aprobować dekret, nakazujący obowiązkowe zgłaszanie broni palnej. Wykroczenia będą karane jak najsurowiej. Dekret przewiduje wydawanie pozwoleń na broń w specjalnych wypadkach.

W miarę uspokajania się tezauryzowane bankoty wróca do kas i banków.

Prof. Krzyżanowski jest zazwyczaj dobrze poinformowany o ruchach na rynku finansowym, to też silne wrażenie wywołało jego oświadczenie, że uważa dalszy dopływ kapitałów zagranicznych do Polski za zupełnie pewny, tak, że

dzisiaj powinniśmy prowadzić taką politykę gospodarczą, jak gdyby pożyczka zagraniczna już wpłynęła. Można stąd wnioskować, że finalizacja rokowań pożyczkowych jest bliska i w grę wchodzi suma bardzo poważna, a w każdym razie takie, które zaważą na naszym rozwoju gospodarczym.

Jaskółka, zwiastująca nadzieję pieniędzy z zagranicy, jest francuska pożyczka elektryfikacyjna w kwocie 60 milionów zł. Obecnie mówi się o pożyczce angielskiej. Gabinet angielski obradował wczoraj m. i. nad sprawą angielsko-polskich transakcji gospodarczych.

Rekonstrukcja gabinetu węgierskiego.

BUDAPESZT. (PAT.). W kołach prasowych rozeszły się dziś pogłoski o zamierzonej rekonstrukcji ewentualnie zmianie gabinetu. Zdaniem tutejszych kół politycznych ewentualna rekonstrukcja gabinetu nie nastąpi jednak przed skrzysztalizowaniem się układu sił w parlamencie, co zależy od stanowiska, jakie zajmą członkowie partii rządowej.

BUDAPESZT. (PAT.). Po przeprowadzonych wczoraj wyborach uzupełniających, ostateczny skład Izby posłów według przynależności partyjnej przedstawia się następująco: narodowa partia życia węgierskiego 183 posłów, zjednoczona partia chrześcijańska — 4, partia drobnych rolników — 14, partia liberalna — 5, partia socjalistyczna — 5, narodowo-socjalistyczna partia krzyża strzelistego — 31, zjednoczona partia narodowo-socjalistyczna — 3, partia narodowa socjalistyczna — 2, chrześcijański front narodowo-socjalistyczny — 3, front narodowy — 3, bezpartyjni narodowi socjaliści — 6, partia woli ludu — 1. Skrajna prawica uzyskała zatem razem 49 mandatów.

Tajne narady sztabów z samymi państwami sprzymierzonych.

WARSZAWA (telef.) Rządy Francji i Anglii postanowiły

oddać naczelną dowództwo wszystkich sił zbrojnych Francji i Anglii gen. Gamelin. W kołach politycznych posunięcie to uważane jest za odpowiedź na sojusz niemiecko-włoski. We Francji ukazał się dekret, w którym zwiększono o 2 lata wiek, w jakim oficerowie zostają spensjonowani. Dekret ten wydano specjalnie ze względu na gen. Gamelin, który we wrześniu kończy 67 lat i na podstawie dotychczasowych przepisów powinienby przejść na emeryturę.

WARSZAWA (telef.) Omawiając pobyt gen. Gamelin w Londynie, korespondent „Kurieru Warszawskiego” twierdzi, że Gamelin omówić ma m. in. w Londynie sprawę udzielenia państwu sprzymierzonym pomocy w materiale wojennym. Jest to kwestia o tyle trudna, że zarówno Francja jak i Anglia zbroją się same na ołtarzowi skale i przemysły tych obu państw nie mogą nadażyć w wykonywaniu zamówień.

Powstaje więc kwestia udzielenia pomocy finansowej państwom sprzymierzonym jak Polska i Rumunia, nie rozporządzającym dostatecznymi zagranicznymi środkami płatniczymi, by mogły się zaopatrzyć w konieczne surowce dla przemysłu wojennego.

LONDYN. (PAT.). Odpowiadając na interpelację kilku posłów w sprawie rozmów sztabów generalnych między Wielką Brytanią a Polską, Rumunią, Grecją, Turcją i ZSRR, premier Chamberlain oświadczył, że wszelkie kontakty tego rodzaju utrzymywane są w zasadzie przy pomocy attachatów wojskowych przy placówkach dyplomatycznych.

Jednak w ostatnich miesiącach metody te były uzupełniane inną procedurą. Przewiduje się, że ostatnia procedura zastosowana być może na przyszłość, jednak zdaniem premiera nie leży w interesie publicznym ujawnienie jakichkolwiek szczegółów w tej mierze.

Kto pokryje kosztą spalonego dworca? Aresztowanie trzech robotników.

WARSZAWA (telef.) Komisja techniczna, badająca rozmiary zniszczeń, wywołanych pożarem na dworcu głównym, pracuje pod nadzorem głównego inspektora komunikacji prezesa inż. Bączalskiego.

W toku tych badań technicznych potwierdza się cały szereg faktów, które podaliśmy już we wczorajszym sprawozdaniu. A więc zaważyła się prawie połowa stropu wielkiej ali odjazdowej. Zniszczeniu uległo około 500 m. kw.

Jak wykazały badania, konstrukcja żelazna części stropu nie objętej pożarem jest nieuszkodzona, wobec tego nie trzeba będzie jej wymieniać. Wymieniona jednak zostanie całkowicie betonowa płyta dachowa, pokrywająca tę konstrukcję.

Strop nad peronami II i III zniszczony został na przestrzeni około 200 m. kw. Odbudowanie części zniszczonej stropu peronowego znajduje się w pierwszym planie robot renowacyjnych.

Gruz ze stropu, który zasypał halę odjazdową, będzie usunięty do niedzieli. Do tego czasu usunięte będą zwisające ze stropu części stalowych belek, pozostałe ze zniszczonej konstrukcji.

Ogólna kubatura nowego dworca wynosi 250.000 m. sześć. Zniszczeniu zaś uległo 30.000 m. sześć. Na szczęście pastwą ognia padła jeszcze daleka od wykończenia część hali, co znacznie zmniejszyło wysokość strat.

Odbudowa zniszczeń nie powinna, jak to podawaliśmy wczoraj, trwać dłużej niż 3—4 miesiące. Także suma strat ustala się w kwocie 500—600.000 zł. Od wyników śledztwa zależy będzie, kto te koszty odbudowy pokryje.

Nie oddane jeszcze roboty były przez poszczególne przedsiębiorstwa ubezpieczone. Ubezpieczenie więc może w znacznej części straty pokryć. Jeśli zaś winę ponosi któryś z przedsiębiorców, od niego będzie egzekwowane pokrycie strat.

W związku z dochodzeniami śledczymi w sprawie pożaru na dworcu głównym zatrzymani zostali w celu przesłuchania robotnicy zajęci w krytycznym momencie przy spawaniu konstrukcji żelaznej. Są to: Franciszek Grzeszkowiak, Stanisław Olesiński i Józef Sylwestrak.

Należy podkreślić sprawność, z jaką władze kolejowe zdołały zorganizować ruch 570 pociągów, przerzucając je na inne dworce ze stosunkowo niewielkim opóźnieniem. Był to swego rodzaju rekord.

Wzruszająca uroczystość

LONDYN. (PAT.). Nabożeństwo żałobne za ofiary katastrofy łodzi podwodnej „Thetis” były odprawiane w wielu miejscowościach w Anglii i na pełnym morzu w pobliżu miejsca, gdzie zatonała łódź podwodna. 50 wdów po marynarzach, którzy utracili życie było obecnych na tej wzruszającej uroczystości. Prócz wdów były obecne matki, ojcowie i najbliższe rodzeństwo. Flotyllę łodzi podwodnych reprezentował kontradmirał, który znajdował się na pokładzie polawiacza min „Hebe”. Podczas nabożeństwa rzucano na wodę liczne wieńce. W Londynie odbyło się nabożeństwo, na którym byli obecni wszyscy członkowie rządu.

Pożar w więzieniu mokotowskim.

WARSZAWA. (Telef.). W środę o godzinie 20-tej wybuchł pożar w zabudowaniach więzienia Mokotowskiego przy ul. Rakowieckiej. Ogień wybuchł w małym budynku parterowym, gdzie znajduje się magazyn ścinków papierowych. Obok znajduje się magazyn ze szmatami i duży budynek fabryczny. Było więc znaczne niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru. Magazyn ścinków mieści się w budynku murowanym, ale konstrukcja stropu jest drewniana. Normalnie w magazynie pracuje około 200 więźniów. Na szczęście w chwili wybuchu pożaru znajdowali się oni poza magazynem. Ogień zauważył strażnik więzienny, który zaalarmował straż pożarną. Ogień zdolano zlokalizować w ciągu trzech kwadransów, jednak dach budynku spłonął doszczętnie. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek zaprószenia. Straty są stosunkowo nieznaczne.

Afera szpiegowska.

GENEWA. (PAT.). W znanej aferze szpiegowskiej tancerki włoskiej Rota zakomunikowano oskarżeniom akt oskarżenia. Według tego aktu, Virginia Rota i rysownik Joel oskarżeni są o zdradę stanu, popełnioną przez usiłowanie dostarczenia rządowi jednego z obcych mocarstw dokumentów, dotyczących obrony narodowej, a prywatny detektyw Rochat oskarżony jest o informowanie konsula włoskiego w Genewie o przekonaniach politycznych osób i stowarzyszeń genewskich. Żona Rochat'a oskarżona jest o współnictwo.

Umorzone bony Funduszu Inwestycyjnego.

WARSZAWA. (PAT.). W dn. 7 czerwca br. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. 3557, 4492, 14149, 20336, 21861, 27929, 28222.

Z Teatru Rozmaitości.

Bajka o rybaku i rybce.

Ku uczczeniu 140 rocznicy śmierci wielkiego poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina, rosyjskie studium dramatyczne urządziło uroczyste przedstawienie dla dzieci, wystawiając bajkę poety „O rybaku i rybce”. Bajkę w dobrej inscenizacji O. Czarskiego odegrały pięknie w języku rosyjskim dzieci z rosyjskiego studium dramatycznego, z należytym zrozumieniem odtwarzając poetycki nastrój utworu. Bardzo dobrze w roli rybaczki była mała Świetłana Komandirowa. — Barwnie i żywo wypadła również muzyczno-baletowa część bajki. Hucne oklaski zbierał jeden z małych tancerzy za należycie odtępczonego kozaka. Piękna bajka Puszkina podobała się zarówno małym jak dużym widzom, którzy licznie wypełnili widownię Teatru. (b)

Uniewinniony.

(K. D.) Markusa Pelza, oskarżonego o nakłanianie Jana Wasyłyka do kradzieży na szkodę Mozesza Beera w Winnikach — uniewinniono z braku dowodów winy.

Zawiązanie Komitetu Wczasów Robotniczych we Lwowie

Pierwsza organizacja wczasów robotników rozpoczęła już 2-tygodniowe wczasy.

Sprawa organizacji wczasów robotniczych, mających na celu umożliwienie robotnikom, zatrudnionym w przemyśle spędzenia urlopu w odpowiednich warunkach weszła na naszym terenie w stadium realizacji. Z inicjatywy Centralnego Związku Przemysłowców we Lwowie odbyło się w ubiegłym miesiącu zebranie organizacyjne Komitetu Wczasów Robotniczych przy udziale blisko 100 reprezentantów przemysłu. Zebranie to wyłoniło Komitet Organizacyjny celem opracowania akcji dla przeprowadzenia i realizacji wczasów robotniczych.

Na czele wybranego Komitetu stanęli: wicewojewoda lwowski p. Dr. Piotr Małachowski jako przewodniczący, prezes Centralnego Związku Przemysłowców p. Dr. Jan Kucker i p. Dr. Paweł Csala jako zastępcy przewodniczącego, p. Wilhelm

Brandstaetter jako skarbnik i p. Mgr. Bronisława Szelińska jako sekretarz.

Komitet po ukonstytuowaniu się ustalił charakter, sposób i rodzaj akcji, która obejmie wszystkie warsztaty pracy, zatrudniające ponad 5 robotników na terenie m. Lwowa i powiatu lwowskiego w ogólnej ilości ponad 10.000 pracowników. — Postanowiono założenie Stowarzyszenia Wczasów Robotniczych, obejmującego wszystkich pracodawców na naszym terenie. Stowarzyszenie to, które czerpać będzie fundusze głównie ze składek członkowskich, ustalonych na podstawie ilości zatrudnionych robotników, zajmie się organizacją wczasów w możliwie szerokim zakresie. W wyniku prac wstępnych Komitetu pierwsza grupa, złożona ze 100 osób wyjechała już w niedzielę 4 bm. na dwutygodniowy pobyt wypoczynkowy w pięknie położonym Beskidzie.

Kronika bieżąca.

9

CZERWIEC

PIĄTEK

Rz.-kat. Felicjana i Pr.
Gr.-kat. 27. Teraponta

TEATR WIELKI: Czwartek, godz. 16 „Obrona Ksantypy”; godz. 20 „Subretka”. — Piątek, sobota, godz. 20 „Skowronek” (opieretka).

TEATR ROZMAITOŚCI: nieczynny.

CYRK STANIEWSKICH, ul. Pelczyńska. Czwartek, piątek 2 przedstawienia o godz. 16.30 i 20.30.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „Zew pustyni”
ATLANTYC: „Świat się śmieje”.
BAJKA: „Bohaterowie Sybiru” i kol. groteska 24131
BAŁTYK: „Tajemniczy przeciwnik” i „Przygoda pod Paryżem”. 23639
CASINO: „Ten, którego ukochałam”.
CHIMERA: „Mała miss Broadway”.
EMPIRE: „Miasto chłopców”. 23767
EUROPA: „Nieustraszone”.
GRAŻYNA: „Białe sztandary” i dodatki
KOPERNIK: „Wieżenie kobiet”.
MARYSIENKA: „Bezdomni”.
MIRAZ: „Student z Oxfordu”.
MUZA: „Pola Elizejskie”.
PALACE: „Krzyk ulicy”.
PAX: „Lot straceńców” i „Kalif z Bagdadu”. 23745

RAJ: „Wesoły ordynans”.
RIALTO: „Szalony chłopak”.
ROXY: „Cnotliwa Zuzanna” i dodatek 24026
STYLOWY: „Kobieta, którą kocham” i rewia.
SWIT: „Czarny korsarz” i „W kryjówce Dawsona”.
TON: „Poszukiwany bohater” i „Będzie lepiej”.
UCIECHA: „Ofiary wielkiego miasta” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Orlean” — Francja. 23922

NOWY FOTOPLASTIKON, ul. Szajnochy 2 lub Legionów 3. — Weneja „Królowa mór”. 24525

PODZIĘKOWANIE.

JW Panu Dr. LEOPOLDOWI GERHARDTOWI ginekologowi, Paderewskiego 5, składam serdeczne podziękowanie za umiejętnie przeprowadzoną operację i troskliwą opiekę.
24597 **JANOWA PELCZARSKA.**

**OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „OBRO-
NY KSANTYPY”.** Doskonała komedia Morstina, ciesząca się wciąż wielkim powodzeniem „Obrona Ksantypy” odegrana zostanie nieodwołalnie po raz ostatni w czwartek, 8 bm. o godz. 16 w Teatrze Wielkim po cenach zniżonych. Obsada ról premierowa.

**PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „SUBRE-
TKA” PO CENACH ZNIŻONYCH.** Arcywesoła, pełna niepospolitego humoru i dowcipu komedia J. Devala „Subretka” w Teatrze Wielkim w czwartek, 8 bm. o godz. 20. W rolach głównych pp.: I. Brenoczny, N. Karasińska, J. Leliwa i M. Węgrzyn. Ceny miejsc znacznie zniżone.

**„SKOWRONEK” Z LUCYNĄ SZCZEPAN-
SKĄ W TEATRZE WIELKIM.** W piątek, dnia 9 i w sobotę dnia 10 br. o godz. 20 oraz w niedzielę o godz. 16 i 20 w Teatrze Wielkim najpiękniejsza operetka Lehara „Skowronek”. — W roli tytułowej wystąpi gościnnie znakomita śpiewaczka Lucyna Szczepańska ze współudziałem artystów scen stołecznych.

„KORSARZ”. Próby z „Korsarza” 3-aktowej komedii M. Acharda dobiegają końca. Na scenie naszej inscenizują ją i reżyseruje Leon Schiller. Dekoracje skomponował scenograf teatralny warszawskich, lwowianin, Stanisław Cegielski. Role główne odtworzają pp.: Wł. Krasnowiecki, N. Karasińska, R. Hierowski, J. Machalski, J. Staszewski, M. Węgrzyn, J. Leliwa, T. Woźniak, P. Połowski, T. Surowa, G. Oranowska i inni.

ZBIÓRKA METALI NA F. O. N. — Stow. Urzędników Państwowych, Koło we Lwowie, organizuje zbiórkę metali na F. O. N. i zwraca się do wszystkich obywateli m. Lwowa z gorącą prośbą o jaknajwydatniejsze poparcie tej akcji. — Blizsze szczegóły o czasie, sposobie i miejscach zbiórki, która rozpocznie się 26 bm., podane zostaną przez komunikaty radiowe i prasowe. — Związki i stowarzyszenia są proszone o zgłaszanie swego akcesu w tej akcji. Informacje i zgłoszenia w sprawie zbiórki codziennie od godz. 17 do 20 w lokalu Stow. przy ul. Czarnieckiego 14 **JUBILEUSZOWY ZJAZD MATURZY-
STÓW BRZEZAŃCZYKÓW Z ROKU 1889** odbędzie się we Lwowie w dniach 21 i 22 czerwca br. Na pierwsze powitalne zebranie zaprasza się kolegów Brzezańczyków, także z roczników starszych i młodszych, — w lokalu „Skowronek” we Lwowie przy ul. Kopernika 3 o godz. 20-tej, gdzie usilane będą dalsze

Kariel uniwersytecki.

Mało chlubną kartę ma u nas walka z koncernami, kartelami i trustami. Brak wielkich, zdecydowanych rozstrzygnięć w polityce społecznej doprowadzał niemal do stanu wrzenia ataki prasowe, zwiększał do maksimum nacisk opinii publicznej i jako jedyny pozytywny rezultat owych „nastrojów” przynosił jeszcze za czasów min. Rajchmana głośne rozwiązanie karteli fabryk drutu, szpagatu i gwoździ. Uprzywilejowany monopol gospodarczy „zmów” fabrykantów istnieje nadal, żyje spokojnie i dostatnio obok demokracji i „równych szans życiowych” wszystkich obywateli. Autonomia wyższych uczelni w jej obecnym stanie nosi identyczny charakter kartelu, tym groźniejszego, że nie związanego nazewnictwem żadnymi umowami i nigdzie nie rejestrowanego. Walka z nim jest trudna i skomplikowana, ponieważ kartel przybrał wszelkie cechy narodowej świętości, korzyści bezpośrednich nie czerpie, jego działalność zyskowa ma charakter trudno wymierny, nieuchwytny, poważnym wysiłkiem jest samo ustalenie ciennych sił składających się na jego moc. Nie wszystkie klasy społeczne mają wstęp do uniwersyteckiego kartelu wiedzy i do koncernu „narodowej” idei. Dziecko inteligentne, syn kamienicznika, adwokata, lekarza czy hrabiego może być kretnym, idiotą, do którego społeczeństwo co roku w trakcie kształcenia dokłada kilkaset złotych — ma jednak nieograniczone prawo „pobierania” nauki, aż wreszcie otrzyma dyplom. Fakt jego kształcenia się jest uważany za naturalny i sam przez się zrozumiały. Dziecko chłopca czy robotnika, t. zw. syn „ludu”, nie ma jeszcze jako obywatel państwa uzasadnionego tytułu do wyższego czy tylko średniego wykształcenia: musi wykazać się wyjątkowymi zdolnościami, szuka się w nim „geniuszu”, by pozwolić mu zasiąść na jednej ławie z mieszczanami i matkami. Jeżeli taki chłamek, taki sztyfowy Radek dostanie się już na uniwersytet, jeżeli uznają, że „zasługuje” na to, a polonistyką czy inną nauką nie „schłapieją” jeszcze przez jego udział w pracach wydziału, musi milczeć, bo napotyka na „koncern idei”, na monopol polityczny Stronnictwa Narodowego i Młodzieży Wszechpolskiej. Może się zaciągnąć w służbę koncernu, może za cenę milczenia zdobyć spokój i całość głowy, ale nie śmie dawać znaku życia, odrębnego myślenia, odrębnego traktowania zagadnień. Chodzi o to, żeby nie u-

szczegółowy Zjazd. Projektowaną jest jednodzienną wycieczkę do Brzeżan, co zależy od liczby zgłaszających się. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane. Zgłoszenia na udział w Zjeździe przyjmują i udzielają bliższych wyjaśnień koleżki: Antoni Serafiński, Lwów, ul. Obwodowa 21, oraz dr. Michał Salpeter, Lwów, ul. Sykstuska 17, tel. 239-69.

**WISY NA STUDIUM PRACY SPOŁECZ-
NEJ** w Lwowie (ul. Rozwadowskiego 10) od 1-25 czerwca 1939 r. Zgłoszenia między 17-20

W KASYNIE ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW MONOPOLU SPIRITUŚOWEGO urządzono wieczór muzyczny - wokalny przy udziale śpiewaczki p. Mańkowskiej i akompaniamentu p. dr. Bruchnalskiej. P. Mańkowska odśpiewała szereg pieśni cygańskich i wyjątków z oper. Wykonanie pieśni stało na wysokim poziomie artystycznym, a piękny i bardzo melodyjny jej głos dowodził szerokiej możliwości jej talentu.

**STAN ZDROWIA UBEZPIECZONYCH W KWIET-
NIU** br. Lekarze domowi i lekarze specjalści lwowskiej Ubezpieczalni w kwietniu br. udzielili ogółem 91,328 porad lekarskich. W szpitalach i sanatoriach własnych leczono 1,294 chorych przez 11,832 dni leczenia. W szpitalach zaś obojętne 107 chorych przez 1,870 dni leczenia. W zakresie dentystyki odnotowano w kwietniu 2,385 usunięć zębów, 575 plomb i 111 protez. Przeprowadzono 8,199 leceń fizykalnych (lampa kwarcowa, aulox, kąpiele), 21,487 zabiegów, jak zastrzyki, masaż, punkcje, opatrunki, bańki itp., 10,586 badań analitycznych, 4,158 zabiegów rentgenowskich i wydano 86,501 leków. Ogółem koszt leczenia wyniósł 411,719.— zł.

METROPOLITANNE STOWARZYSZENIE PAŃ MIŁOŚCERDZIA w W. WINCENTEGO A PAULO odbyło onegdaj swe 40. zebranie, oraz posiedzenie Związku Metropolitalnego. Z przedłożonych sprawozdań wynika, że w roku antawodawczym Stowarzyszenie liczyło 1,182 członków czynnych i 4,565 wspierających, w opiece pozostawało 1,564 rodzin (10,106 osób), rozdano 103,260 kg. żywności, 51,186 bezpłatnych obiadów, 6,153 sztuk odzieży i 232,496 kg. opalu. Dochód wynosił zł. 216,671.41, rozchód zł. 192,889.91, dochód stow. lwowskich zł. 136,291.48 (w czym subwencja Województwa zł. 1,000 i Zarządu Miasta zł. 900, rozchód zł. 124,734.63).

WIELKI KIERSMASZ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA odbędzie się w niedzielę 8 czerwca na placu Taragów Wschodnich z niezwykle bogatym programem. Bogała loteria fantowa. W czasie kiernmaszu przygrywać będą orkiestry wojskowe, KPW, oraz Miejskich Zakładów Opieki nad Dziećmi. Z uwagi na doniosłość zadań i celów Czerwonego Krzyża, niewątpliwie zawsze ofiarą Lwówian przyczynią się do powodzenia imprezy, przez liczny udział w kiernmaszu.

Zebrania i odczyty.

DR. ROGER BAR. BATTAGLIA wygłosi w piątek 9 bm. o godz. 17-tej w sali posiedzeń Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie (ul. Akademicka 17) wykład, na temat „Polska a świat w obecnej dobie”.

STOWARZYSZENIE KOBIET z wyższym wykształceniem, ul. Batorego 38, urządzi w piątek 9 bm. o godz. 19 zebranie dyskusyjno-towarzystwo, na którym p. Kuncezyńska podzieli się wrażeniami z obchodów i uroczystości ku czci Juliusza Słowackiego, zwłaszcza w Krzemieńcu.

„RODZINA WOJSKOWA” zawiadamia, że w piątek 9bm. o godz. 17-tej zostanie wygłoszony referat p. Groszewskiej pt. „Znaczenie Gdańska dla Polski” w lokalu Kasyra garnizonowego przy ul. Jabłonowskich 30.

MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO OGRODNICZE urządzi w niedzielę 11 bm. pokaz piwni w sali Muzeum przemysłu artystycznego ul. Hetmańska 20, od godz. 10 do 18-tej.

DO OBRÓCÓW LWOWA! Doroczne walne zgromadzenie Związku Obróbów Lwowa z listopada 1918 r. odbędzie się w sobotę 17 czerwca o godz. 17-tej w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlaarda 5.

SPRAWY AKADEMICKIE.

DODATEK TYGODNIOWY, REDAGOWANY PRZECZ KOMITET P. M. S. D.

cierpiała legenda zasięgu i siła koncernu. Jeśli nie będzie milczał, jeśli odważy się sprzeciwić „narodowym” metodom kastetu i noża, teroru i petardy, nie otrzyma mieszkania w domu akademickim, „Bratnia Pomoc” młodzieży „narodowej” odmówi mu obiadów i pożyczek; jeśli zechce zorganizować w murach uczelni odczyt, zmasakrują go bojówki kartelu, bo prawo wygłaszania poglądów w murach wolnej, dostępnej każdej myśli atomicznej i dla tego właśnie celu specjalnymi przywilejami obdarzonej wszechnicy ma tylko znany, uniwersytecki koncern ideowy. Istotą tego kartelu uniwersyteckiego jest sprzyśnięcie milczenia. Koncern przyzwyczaił profesorów do niezabierania głosu o tym, co się dzieje w uczelni. Wywalczył sobie wolną rękę zdarzenia życia wewnętrznego wszechnicy po swoje mu, wszelkimi metodami, dał do zrozumienia siwym marabutom specjalności naukowych, że najbezpieczniej będzie odwrócić się plecami. Senat, który zechce relegować bandytę, czy opryska, będzie miał w czasie obrad petardy i wybite szyby; słuchacz, który odważy się sprzeciwić podziemnym metodom, zostanie nazwany prowokatorem, lamistrajkiem, żydowskim wojtkiem, będzie się go bojkotować, zatruci mu pobyt na sali wykładowej czy w seminarium. Jeśli przypadkiem znajdzie się profesor, który nie mógł przejść spokojnie koło zbrodni, uzna za wygodne wysokie „desinteressant” za nieuczciwość i odważy się publicznie napiętnować łajdactwo, uprawiane przez mafię, pod osłoną autonomii — koncern „idei” wydaje na niego wyrok śmierci cywilnej. Robi się wszystko, by mu obrzydzić życie, by go unieszkodliwić raz na zawsze, nauczyć „moresu”, wykazać, że walka o honor i uczciwość na terenie wyższych uczelni jest sztyfowym przedsięwzięciem. Taką walkę mafia stoczyła z rektorem Kulczyńskim, który w rządach uniwersytetu chciał się oprzeć na tych śmiesznych przeżytkach, na uczciwości i honorze. Człowieka, który zdala od wszelkich nastawień politycznych pragnął na uczelni czystej, jasnej atmosfery i próbował przeciwstawić się terrorowi, obrzucano jajami, urządzano mu nocą pod domem kocio muzyki, rzucono na niego kalumnie i oszczerstwa, aż wśród smutnej obojętności Senatu padł, by swemu następcy wskazać drogę do względnej spokoju na uczelni: drogę podziału władzy z koncernem, rozgraniczenia wpływów na naukowe, administracyjne i ideowe, drogę paktu z przywódcami, regulującymi „wzbudzenie” młodzieży i „nastroje” uczelni. Mafia wy-

powiedziała walkę na śmierć i życie, w najbardziej wypadkami wiosną 1939 roku, prof. Bartłowi. Petardami, rzucanymi na jego dom, oszczerstwami, paleniem kukiel, zbieraniem podpisów, żądających jego „relegacji” z uczelni, strejkami, blokowaniem wykładów — mafia chce utracić drugą po Kulczyńskim pozycję prawdy i uczciwości, pozycję sumienia na wyższych uczelniach Lwowa. Jej upadek byłby niesłychanym triumfem jedychońskich tręb „narodowych” unieszkodliwiłby raz na zawsze śmiałości, odważających się demaskować bagno rządów mafii.

Rozwiązano swego czasu kartel gwoździ i szpagatu, zawieszono innego czasu rządy stowarzyszeń akademickich w lokalach, których odprowadzono rycerskie bojówki. Metoda plastra zawodzi pod plastrami kłosem i cuchnie, czego dowodem trzeci trup, trzeci mord skrytobójczy i nieme, bezsilne czekanie na tegoroczną listopadową trupianię uniwersytecką, które nam już obrzydziło, które hańbi milczących. Nie ma mocy Państwa bez rozwiązania problemów społecznych — siła obronna jest naturalną konsekwencją zdrowia organizmu.

Czas jest wakacyjny i wojenny, sprzyja reformom wyższego szkolnictwa i reform się domaga — mafia nie będzie mogła urządzić blokad ani strajków, nie będzie mogła fabrykować „oburzenia” młodzieży, nawet nacja profesorska będzie mogła milczeć z usprawiedliwieniem.

Franciszek Gil.

Kronika organizacyjna.

Dnia 31 maja w środę, mgr. Z. Bojczuk wygłosił pogadankę prasową p. t. „Wpływ sytuacji międzynarodowej na życie polityczne Lwowa”. Prelegent w formie przeglądu prasowego nawiązywał do obecnych stanów rozmów polsko-ukraińskich, dotyczących się we Lwowie. Drugą część pogadanki wypełniły refleksje powybiorcze.

W dyskusji zabierali głos m. in. dr. St. Mokrzycki i kol. W. Gałatowicz.

W środę 7 czerwca odbyło się zebranie dyskusyjne. Referat p. t. „Sprawa Wincentego Witosa” wygłosił kol. Jan Lech.

Sekretariat Polskiej Młodzieży Społeczno-Demokratycznej przyjmuje wpisy nowych członków codziennie między godz. 19—21 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Lelewela 2, I p.

SPORT

Kalendarzyk sportowy.

W ciągu czwartku odbędą się we Lwowie następujące mecze piłkarskie:

Godz. 16.30 **LECHIA — UKRAINA**, mistrzostwo ligi okręgowej na boisku Pohulanki.

Godz. 17.15 **CZARNI — HASMONEA**, mistrzostwo ligi okręgowej na boisku Czarnych.

MŁODZIEŻ Z WOŁYNIA WE LWOWIE.

W środę przyjechała do Lwowa wycieczka młodzieży szkolnej z Krzemienia. Młodzież krzemieniecka rozegra w czwartek, o godz. 15 na boisku Okręgowego Ośrodka, mecz lekkoatletyczny w konkurencji żeńskiej z lwowskim Międzyszkolnym Klubem Sportowym.

TRENING CZYNI CUDA.

HELSENKI. W wywiadach prasowych oświadczył Kusociński m. i., że nigdy nie dysponował tak świetną formą fizyczną i techniczną, jak obecnie, co zawdzięcza konsekwentnemu treningowi.

Wyścigi konne.

Wyniki wczorajszych wyścigów na Persenkówce:

Gonitwa I — 400 zł. — 3600 m. 1) Nedill rtm. Korytkowskiego, 2) Jesień ppk. Rudnickiego, 3) Bailla rtm. Kjderowicza. Tot. 10.

Gonitwa II — 700 zł. — przeszkody — 4200 m. 1) Rijad st. Ferdynandów, 2) Zaremka Skolimowskiego, 3) Hetera III Rojowskiego. Tot. 18.50, fr. 12, 15.

Gonitwa III — płoty — 2800 m. 1) Jawa IV Niemojewskiego, 2) Navy Cut Lewartowskiego, 3) Wiwat Żarczewskich. 4) Night Breeze st. Korwin. Tot. 35, fr. 10.50, 8.50, 19.50

Gonitwa IV — 700 zł. — angloaraby — 1) Jalta Kołaczowskiego, 2) Giza Zanger, 3) Furda st. Pełkinie. Tot. 28.

Gonitwa V — 600 zł. — 1800 m. 1) nand Zangena, 2) Marwista Żarczewskiego, 3) Grawelot Miłkowskiego, 4) Jagużski. Tot. 21, fr. 7, 8, 7.

Gonitwa VI — 800 zł. — Stasiwiczów, 2) Polmoodie, 3) Bon Coeur Jarzymow, 4) Cerkawskiego. Tot. 11, fr. 7, 8, 7.

Gonitwa VII — 900 zł. — 2) Insurekcja, 3) Rozmaryn. Tot. 11, fr. 6.50, 13.

Nowinki sportowe.

Angielski rekordzista świata na dystansie 1 mil Sidney Wooderson, ustanowił wczoraj na zawodach w Manchesterze nowy rekord świata w biegu na ¼ mili, uzyskując wynik 2:59.5.

Wyznaczony na 18 czerwca międzypaństwowy mecz kajakowy Polska — Niemcy nie dojdzie do skutku. Mecz, jak wiadomo, miał się odbyć w Warszawie. Polski związek kajakowy postanowił jednak zawody odwołać.

W środę rozpoczęły się zawody o mistrzostwo Polski w piłce wodnej. W Warszawie odbył się mecz pomiędzy miejscowymi drużynami Legii i AZS. Zwyciężył zdecydowanie AZS w stosunku 6:0 (1:0). W Giszowcu w drugim meczu piłki wodnej, zeszłoroczny mistrz Polski Giszowiec pokonał katowicki EKS 5:1 (5:0). Giszowiec wystąpił w osłabionym składzie bez Jędryska, który otrzymał zakaz gry w piłce wodnej. Giszowiec miał mimo to zdecydowaną przewagę nad byłym mistrzem Polski.

W Warszawie rozpoczęły się w ramach tygodnia sportu akademickiego międzyuczelniane zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy.

Niemcy nie będą startować.

WARSZAWA. (PAT). „Automobil Klub Polski komunikuje: Przewodniczący organizacji sportu automobilowego w Niemczech, minister Huehnlein, nadesłał do A. P. list, w którym odwołuje start kierowców niemieckich w zawodach o wielką nagrodę Polski — 12 międzynarodowym radzie A. P. Jako motywy minister Huehnlein podaje trudności w utrzymaniu wiz na wjazd do Polski dla kierowców i mechaników niemieckich, rzekomo na skutek nowych polskich przepisów wizowych.

Jak nam wiadomo, władze polskie nie wadziły żadnych przeszkód dla niemieckich kierowców, którzy mogli startować w zawodach o wielką nagrodę Polski.

Program radiowy.

CZWARTE, 5 CZERWCA 1939.

13.00 „Szukajmy przyjaciół!“. 13.15 Muzyka obładowa. 14.40 „Idziem, gdzie wódz nasz kochał“ (dla młodzieży). 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Koncert solistów. 17.15 Echa miły i chwały. 17.30 Koncert rozrywkowy. 18.50 „Znaczenie gospodarcze Ziemi Wschodniej“. 19.00 „IV-y Sejm Króla Stefana“ (sluchowisko). 19.30 Fragmenty oratorium „Św. Teresa od Dzieciątka Jezus“. 19.50 „Szlachta zagrodowa“. 20.00 Z muzyki staropolskiej. 20.20 Audycja informacyjna. 21.15 Muzyka rozrywkowa. 21.40 „Księżycowy kawaler“ (sluchowisko). 22.10 Muzyka filmowa (z Londynu). 22.00 Komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYJCJE ZAGRANICZNE.

10.15 SAARBRÜCKEN: „Tonos“, opera. 20.30 RADIO PARIS: Festiwal Chaussona. 21.00 RYM: „Il Conte Ory“, opera. 21.45 LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny.

PIĄTEK, 9 CZERWCA 1939.

6.56 Pieśń poranna. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka z płyt. 8.15 „Czy należy robić zapasy“ (dialog). 11.00 „Sobótka w Czarnoleścu“ (dla dzieci starszych). 11.25 Muzyka z płyt. 11.40 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Muzyka popularna. 18.25 Audycja dla gospodyń.

14.10 „Włocławek harcerski w VI-iej lwowskiej drużynie“. 14.35 Wiadomości gospodarcze i giełda lwowska. 14.45 „Śladami Jacka Londona“ (dla młodzieży). 15.00 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.10 „Czego chce od nas Małopolska Wschodnia“ (gen. Paszkiewicz). 16.20 Koncert kameralny. 16.45 Rozmowa z chórzystą (ks. kap. M. Rekas). 17.00 Wiadomości bieżące i program na jutro. 17.10 „Najpiękniejsze sonaty“. 18.00 Utwory fortepianowe (Wł. Trocki). 18.15 Utwory na śpiew i wolonczelę. 19.00 „Księżki, do których się wraca“ (L. Podhorski-Okołów). 19.20 Chwila Biura Studiów. 19.30 Muzyka przy wieczorach. 20.25 Audycja dla wsi. 20.35 Wiadomości sportowe. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 „Cyrylik Sewilski“ (opera komedia). 23.00 Komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYJCJE ZAGRANICZNE.

19.00 SZTUTGART: „Walkiria“, opera Wagnera. 20.00 BRUKSELA FLAM: „Gwiazda“, opera. 20.30 LYON: Koncert symfoniczny. 21.00 STRASBURG: „Córka pani Agnot“, opera. 22.00 RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.

ZE SREBRNEGO EKRANU.

„TEN, KTÓREGO UKOCHAŁAM“.

(Kinoteatr „Casino“).

Tytuł tego amerykańskiego filmu powinien brzmieć nie „Ten, którego ukochałam“ (taki

tytuł można dać niemal każdemu filmowi), lecz „Karta kontrolna“. Chodzi bowiem o dwoje młodych ludzi, młodą dziewczynę Helenę i jej wielbiciela, Joego, którzy po wypuszczeniu z więzienia, otrzymują posadę sprzedawców w wielkim magazynie towarowym. Właściciel tego magazynu, Morris, uważa za swój obowiązek społeczny zatrudnić byłych więźniów, ażeby ich sprowadzić na uczciwą drogę. Joe wyznaje swoją przeszłość Helenie, ale dziewczyna zataja przed nim, że była kiedyś karana i posiada „kartę kontrolną“. Wynikiem tego przemilczenia są dramatyczne konflikty między obu kochankami, które kończą się szczęśliwie oficjalnym ślubem dwojga kochanków. Na tle tej nieprawdopodobnej historii reżyser Fritz Lang zmontował film ciekawy, pełen napięcia i werwy. Bardzo dobre są sceny, gdy byli więźniowie, zaskoczeni w czasie włamania do banku, ulegają logicznym wywodom Heleny i wracają na drogę uczciwości. — Film zilustrował muzycznie Kurt Weill, kompozytor „Opery za trzy grosze“. Główne role kreują z wielką prostotą i talentem Sylvia Sydney i George Raft. (b)

Nadużycia, których nie było

(K. D.) W uzupełnieniu naszej notatki na temat uniewinniającego wyroku w procesie żony adwokata Berty Bergerowej oskarżonej przez prokuraturę o fałszywe obwinienie p. mgra St. Kuźniara o nadużycia rzekomo popełnione w charakterze przymusowego zarządcy realności przy ul. Owocowej 5 i Bożniczej 20 — należy stwierdzić, że przewód sądowy nie dostarczył ani jednego momentu, któryby mógł rzucić jakikolwiek cień na uczciwość i nieposzlakowane imię p. mgra St. Kuźniara. Uniewinnienie zaś p. Bergerowej nastąpiło jedynie na tej podstawie, że broniła się ona dobrą wiarą, a ponadto w doniesieniu swym wygotowanym do prokuratury nie wysuwała żadnych konkretnych zarzutów a tylko podejrzenia, które zresztą okazały się całkowicie bezpodstawne.

GŁOSZENIA

Gruntowna zmiana planu gry!!!
Nie czekaj na ostatnie dni!!!
Zdecyduj się już dziś!!!

Wybierz jeden lub więcej z poniższych szczęśliwych numerów:

74786	141875	151254	13910	17561
36842	87548	40011	40018	42165
50735	50737	50739	52429	60208
74791	74793	74798	86247	91019
91020	91025	91028	91029	91048
91047	91049	91052	104476	123418
124643	124661	37539	124689	131153
131155	131160	124676	151252	151255
151259	5271	9743	9746	9749
13905	15500	17514	17558	27230
29004	29009	13903	31272	32632
32636	34220	36795	36800	37631

i zamów niezwłocznie w Swoje szczęśliwe losy — a otrzymasz je jedynie w starej kolekturze:

KANTOR WYMIANY 348

J. WOHLMAN, Przemysł

Plac na Bramie 12. - P. K. O. 146951

Spróbuj raz w naszej kolekturze — a nie zawiedziesz się!!!

Zdrojowiska

ZELEMIANKA — ZDRÓJ
w Karpatach, p. Hrebów, stacja Zelemlanka, pensjonat, kąpielie w solance żel. jodowej. Ceny umiarkowane. — Zadzwoń prospekt! 8021

Truskawiec.

Pensjonat chrześcijański

„MIRKA“

zostaje otwarty we własnym zarządzie 25 maja. Pokoje komfortowe, słoneczne. Ceny umiarkowane. 8239

DWÓR

Komarniki, poczta Borynia, Karpaty, 700 m. — Rzeki Strzy, pokoje, — utrzymanie. Zadzwoń prospektów. 3428

BRZUCHOWICE.

ul. Jasna 52. Nowo utworzony pensjonat „Cicha Przystań“ poleca słoneczne pokoje. Telefon 39. — 24554-8326

ROZŁUCZ.

Pensjonat „Janina“ pokoje utrzymanie, przyjemne widoki, dziesięciopokojowe rozbity 35. 3195

NIEMIROW — ZDRÓJ.

rekonstrukcja otwarto pod zarządem Celi Lpiskiej telefon 8. 29944

PENSJONAT

ul. Jasna 52. Nowo utworzony pensjonat „Cicha Przystań“ poleca słoneczne pokoje. Telefon 39. — 24554-8326

W JAMNEJ

wynajme, wydzierżawie lub sprzedam willę o 4 pokojach i kuchni. Władomości: Stanisławów, Dąbrowskiego 1, Cieśluk. 2497

KOROSTÓW

obok Skolego. Nowo wybudowana willa „Pod Kołomyżką“ wśród gór i lasów, poleca słoneczne pokoje, pięćdziesięciu wikt. także diatetyczny. — Dla dzieci kwalifikowana sala pedagogiczna, biblioteka, radio, telefon. Informacja: Lwów, Węglarz, Leona Sapiehy 57, telef. 235-84 i na miejscu. 24512-8318

Antykwariat

KSIAŻKI SZKOLNE.
kupuje Księgarnia Literacka, Lwów, Batorego 24 24446

Posad poszukują

URZĘDNIK
bankowy, pierwszorzędna siła, wiek średni, szuka jakiegokolwiek zajęcia. — Listy „Uczciwy 48“ Adm. 23981-8194

KORESPONDENTKA

samodzielna wykształcona maszynista, dłuższa praktyka handlowa — przemysłowa, znajomość prac biurowych, — poszukuje pracy. Listy „A. F.“ do Adm. 23973-810

BIEGŁA MASZYNISTKA

korespondentka, poszukuje zajęcia. — Zadzwoń do Adm. 24554-8326

NAUKA

PEDAGOG
gotowa pod dyktando matury, liceum, gimnazjum, — uczy wszystkiego, — w tym zrozumi. — Ulica... 24554-8326

URZĘDNIK

wszechstronnie rutynowany, dobry buchalter — ko. respondent, — długoletnia praktyka, ładne piśmo — ręczne, piszący bieżąco na maszynie, pierwszorzędne referencje, poszukuje od powiedniego zajęcia. Listy „Emeryt P“ Adm. 3551

BUFETOWIEC.

pracownik pierwszorzędnych firm, przyjmie posadę sezonową za bufetem lub na sal. Listy Adm. Wiek pod „Europa“. 24478

KELNER

zamieszkały, trzeźwy — szybki w pracy, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm. Wiek pod „Trzeźwy“. 24477

DOCHODZĄCA

czysta, zdrowa w średnim wieku ze świadectwami — poszukuje pracy. Listy do Wiek „Stasia“. 24383

BEZDIETNI

poszukują dozorcy. — Listy „Kauca 500 zł.“ — do Wiek. 24399

KWALIFIKOWANY

kowal, poszukuje pracy w zawodzie kowalskim — lub slusarskim, albo posady portiera lub inną z zlozeniem kancja 1.000 złotych. — Zgłoszenia — Bogdan Michał — Nowa Miasto. 3543

ADJUNKT

lasowy Polak, lat 30, matura gimn., 3 lata inżynierii lasowej, praktyka lasowa, tarciczna i buchalterska. — poszukuje pracy za skromną wynagrodzeniem. Soldaj, Chłop, platyn, p. Belz. 5550

FRYZJERKA

oraz FRYZJER męski — STYL PIERWSZORZĘDNY — DNE razem wyjazd na sezon. Listy GROSSOWE Kraków, Skaleczna jeden 3558

SLUŻĄCE.

kucharki, pokojówki, bonny — poszukują posady. Skorowidz pracy, Zimorowicza 14. 24540

FRYZJERSKI

czeladnik męski, zdolny, Polak, z wodną, poszukuje posady od 15. czerwca. Zgłoszenia z podaniem warunków Radymno Mickiewicza 5, Szalankiewicz. 24511

ZAJMIE SIĘ

demem, zapożycuje i opromienia życie osobie samotnej, nioszącej światło, choro lub kalectwo. Listy do Adm. „Inteligentna“. 24571

NAUKA

PEDAGOG
gotowa pod dyktando matury, liceum, gimnazjum, — uczy wszystkiego, — w tym zrozumi. — Ulica... 24554-8326

URZĘDNIK

wszechstronnie rutynowany, dobry buchalter — ko. respondent, — długoletnia praktyka, ładne piśmo — ręczne, piszący bieżąco na maszynie, pierwszorzędne referencje, poszukuje od powiedniego zajęcia. Listy „Emeryt P“ Adm. 3551

BUFETOWIEC.

pracownik pierwszorzędnych firm, przyjmie posadę sezonową za bufetem lub na sal. Listy Adm. Wiek pod „Europa“. 24478

KELNER

zamieszkały, trzeźwy — szybki w pracy, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm. Wiek pod „Trzeźwy“. 24477

DOCHODZĄCA

czysta, zdrowa w średnim wieku ze świadectwami — poszukuje pracy. Listy do Wiek „Stasia“. 24383

BEZDIETNI

poszukują dozorcy. — Listy „Kauca 500 zł.“ — do Wiek. 24399

KWALIFIKOWANY

kowal, poszukuje pracy w zawodzie kowalskim — lub slusarskim, albo posady portiera lub inną z zlozeniem kancja 1.000 złotych. — Zgłoszenia — Bogdan Michał — Nowa Miasto. 3543

ADJUNKT

lasowy Polak, lat 30, matura gimn., 3 lata inżynierii lasowej, praktyka lasowa, tarciczna i buchalterska. — poszukuje pracy za skromną wynagrodzeniem. Soldaj, Chłop, platyn, p. Belz. 5550

FRYZJERKA

oraz FRYZJER męski — STYL PIERWSZORZĘDNY — DNE razem wyjazd na sezon. Listy GROSSOWE Kraków, Skaleczna jeden 3558

SLUŻĄCE.

kucharki, pokojówki, bonny — poszukują posady. Skorowidz pracy, Zimorowicza 14. 24540

FRYZJERSKI

czeladnik męski, zdolny, Polak, z wodną, poszukuje posady od 15. czerwca. Zgłoszenia z podaniem warunków Radymno Mickiewicza 5, Szalankiewicz. 24511

ZAJMIE SIĘ

demem, zapożycuje i opromienia życie osobie samotnej, nioszącej światło, choro lub kalectwo. Listy do Adm. „Inteligentna“. 24571

NAUKA

PEDAGOG
gotowa pod dyktando matury, liceum, gimnazjum, — uczy wszystkiego, — w tym zrozumi. — Ulica... 24554-8326

URZĘDNIK

wszechstronnie rutynowany, dobry buchalter — ko. respondent, — długoletnia praktyka, ładne piśmo — ręczne, piszący bieżąco na maszynie, pierwszorzędne referencje, poszukuje od powiedniego zajęcia. Listy „Emeryt P“ Adm. 3551

BUFETOWIEC.

pracownik pierwszorzędnych firm, przyjmie posadę sezonową za bufetem lub na sal. Listy Adm. Wiek pod „Europa“. 24478

KELNER

zamieszkały, trzeźwy — szybki w pracy, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm. Wiek pod „Trzeźwy“. 24477

DOCHODZĄCA

czysta, zdrowa w średnim wieku ze świadectwami — poszukuje pracy. Listy do Wiek „Stasia“. 24383

BEZDIETNI

poszukują dozorcy. — Listy „Kauca 500 zł.“ — do Wiek. 24399

KWALIFIKOWANY

kowal, poszukuje pracy w zawodzie kowalskim — lub slusarskim, albo posady portiera lub inną z zlozeniem kancja 1.000 złotych. — Zgłoszenia — Bogdan Michał — Nowa Miasto. 3543

ADJUNKT

lasowy Polak, lat 30, matura gimn., 3 lata inżynierii lasowej, praktyka lasowa, tarciczna i buchalterska. — poszukuje pracy za skromną wynagrodzeniem. Soldaj, Chłop, platyn, p. Belz. 5550

FRYZJERKA

oraz FRYZJER męski — STYL PIERWSZORZĘDNY — DNE razem wyjazd na sezon. Listy GROSSOWE Kraków, Skaleczna jeden 3558

SLUŻĄCE.

kucharki, pokojówki, bonny — poszukują posady. Skorowidz pracy, Zimorowicza 14. 24540

FRYZJERSKI

czeladnik męski, zdolny, Polak, z wodną, poszukuje posady od 15. czerwca. Zgłoszenia z podaniem warunków Radymno Mickiewicza 5, Szalankiewicz. 24511

ZAJMIE SIĘ

demem, zapożycuje i opromienia życie osobie samotnej, nioszącej światło, choro lub kalectwo. Listy do Adm. „Inteligentna“. 24571

NAUKA

PEDAGOG
gotowa pod dyktando matury, liceum, gimnazjum, — uczy wszystkiego, — w tym zrozumi. — Ulica... 24554-8326

URZĘDNIK

wszechstronnie rutynowany, dobry buchalter — ko. respondent, — długoletnia praktyka, ładne piśmo — ręczne, piszący bieżąco na maszynie, pierwszorzędne referencje, poszukuje od powiedniego zajęcia. Listy „Emeryt P“ Adm. 3551

BUFETOWIEC.

pracownik pierwszorzędnych firm, przyjmie posadę sezonową za bufetem lub na sal. Listy Adm. Wiek pod „Europa“. 24478

KELNER

zamieszkały, trzeźwy — szybki w pracy, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm. Wiek pod „Trzeźwy“. 24477

DOCHODZĄCA

czysta, zdrowa w średnim wieku ze świadectwami — poszukuje pracy. Listy do Wiek „Stasia“. 24383

BEZDIETNI

poszukują dozorcy. — Listy „Kauca 500 zł.“ — do Wiek. 24399

KWALIFIKOWANY

kowal, poszukuje pracy w zawodzie kowalskim — lub slusarskim, albo posady portiera lub inną z zlozeniem kancja 1.000 złotych. — Zgłoszenia — Bogdan Michał — Nowa Miasto. 3543

ADJUNKT

lasowy Polak, lat 30, matura gimn., 3 lata inżynierii lasowej, praktyka lasowa, tarciczna i buchalterska. — poszukuje pracy za skromną wynagrodzeniem. Soldaj, Chłop, platyn, p. Belz. 5550

FRYZJERKA

oraz FRYZJER męski — STYL PIERWSZORZĘDNY — DNE razem wyjazd na sezon. Listy GROSSOWE Kraków, Skaleczna jeden 3558

SLUŻĄCE.

kucharki, pokojówki, bonny — poszukują posady. Skorowidz pracy, Zimorowicza 14. 24540

FRYZJERSKI

czeladnik męski, zdolny, Polak, z wodną, poszukuje posady od 15. czerwca. Zgłoszenia z podaniem warunków Radymno Mickiewicza 5, Szalankiewicz. 24511

ZAJMIE SIĘ

demem, zapożycuje i opromienia życie osobie samotnej, nioszącej światło, choro lub kalectwo. Listy do Adm. „Inteligentna“. 24571

NAUKA

PEDAGOG
gotowa pod dyktando matury, liceum, gimnazjum, — uczy wszystkiego, — w tym zrozumi. — Ulica... 24554-8326

URZĘDNIK

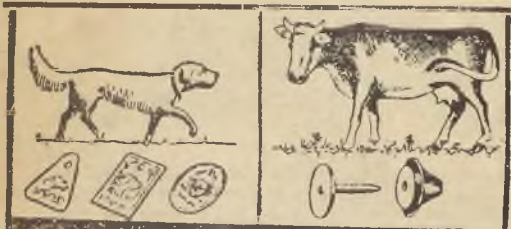
wszechstronnie rutynowany, dobry buchalter — ko. respondent, — długoletnia praktyka, ładne piśmo — ręczne, piszący bieżąco na maszynie, pierwszorzędne referencje, poszukuje od powiedniego zajęcia. Listy „Emeryt P“ Adm. 3551

BUFETOWIEC.

pracownik pierwszorzędnych firm, przyjmie posadę sezonową za bufetem lub na sal. Listy Adm. Wiek pod „Europa“. 24478

KELNER

zamieszkały, trzeźwy — szybki w pracy, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm. Wiek pod „Trzeźwy“. 24477



ZNACZKI DLA PSÓW, KOLCZYKI DLA BYDŁA, GODŁA PAŃSTWOWE, TABLICE DLA SZKÓŁ, TABLICZKI NA WOZY I NA DOMY
wyrobia **FMA ANDRZEJ BERLIŃSKI**
LWÓW — SZEWCZENKI 11. 8332

LOKALE

TRZYPOKOJOWE.
Komfortowe — odnowione
willi, ogródek, Krasin-
skiego 4. Czynsz 90. Te-
lefon 256-93. 24336-5269

BRZUCHOWICE.
Mieszkania komfortowe —
2 pokoje, kuchnia, parter
i I piętro zraz do wy-
najęcia. Telefon 200-69.
Hasiak. 24370-8285

DWUPOKOJOWE
kuchnia, słoneczna — od
lipca, ulica PIASKOWA
JEDEN. Dozorca wskazuje.
24354-8275

TARNOWSKIEGO 46.
Trzypokojowe, pełnokom-
fortowe z kuchnią — od
lipca do wynajęcia. 24371

POSZUKUJE
3 pokoi, tylko pełnokom-
fortowe, słoneczne i p.
Listy szafa „Bank” do
Wielu. 24372

POKÓJ
frontowy, nieumieblowany
od gospodarza, Wronow-
skich 8 i Szopyckiego 5.
24380

KOMFORTOWY
pokój z telefonem, ulica
Fredry 6, m. 1, tel. 235.57
24381

MIESZKANIE
trzypokojowe komfortowe
czynsz 105 zł., od 1-go
lipca do wynajęcia, ulica
Listopada 95. 24392-8236

BEZPŁATNIE
ODPUŠKWIAMY MIE-
SZKANIA pod gwarancją
przy kupnie oryginalnych
świec gazowych. Zakład
Chemiczno-Dezynfekcyjny
Lwów, Paszaj Hansmana
siedm. 24083

POTOCKIEGO 62.
Mieszkanie dwupokojowe
pełnokomfortowe do wy-
najęcia, Telefon 273-16.
24379

POKÓJ
z kuchnią, komfortowe —
małe mieszkanie, Sykstus-
ka 62, wynajęcie gospo-
darz. 24344

POKÓJ
pełnokomfortowy, utrzy-
maniem, boz, Piekarska
Nr. 10, mieszkanie, siedm.
24405

ODSTĄPIE
trzypokojowe mieszkanie
kompletnie urządzone cen-
trum. Długosza trzy, lewy
parter 24518

TRZYPOKOJOWE,
mieszkanie, komfort, bal-
kon, słoneczna, zremonta-
wane do wynajęcia od za-
raz. Zielona 50. Dozorca.
24523

TRZY POKOJE.
kuchnia pełnokomfortowa
zaraz do wynajęcia, ulica
Kluszyńska 12. 24239

DWUPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszka-
nie, Kołchanowskiego 73:
do wynajęcia. 23976-8193

JEDEN
pokój, kuchnia, przedpo-
kój w suterrenach, ulica
Aleksandrowicza 18 od 1.
lipca. Dozorca wskazuje.
24008-8204

NOWOCZESNY
lokal sklepowy zaraz do
wynajęcia. Łyczakowska
cztery. 23984-8196

POKÓJ
kuchnia niekomfortowa —
oficyna, nie więcej 2 oso-
bom od lipca. Batorego
Nr. 24. Oglądać 11-13 do-
zorca. 3502

SKLEP
obszerny, frontowy, ulica
Rozwadowskiego 37 (daw-
nej Zielona) do wynaję-
cia. Telef. 212-62. 3503

**DWUPOKOJOWE, PEŁ-
NOKOMFORTOWE** poko-
je KAWALERSKIE KOM-
FORTOWE STANCJA —
Lwowskich Dziecił szóst.
24528

SNOPKOWSKA 34.
Dwa pokoje, kuchnia peł-
nokomfortowa, słoneczna,
pierwsze piętro, — nowy
dom, od lipca. — Dozorca
wskazuje. 24473

PRZEPROWADZKI
przezniesienia od 10 zło-
tych, wykonuje Kostyrka
ul. Błki 37, telef. 116-59
24475

POKÓJ
umieblowany. Oglądać od
12-16. Snopkowska 19.
m. jeden. 24481

KŁATKA
schodowa, pokój fronto-
wy umieblowany, Skarbko-
wska 4, III p. m. 18. —
24533

POSZUKUJE
kuchni ubikacji na skład
mebli. Długosza 3, m. 2.
24517

POSZUKUJE SIĘ
8-10 POKOI z KUCH-
nią OD SIERNIA. —
WIADOMOŚĆ TEL. 250.35
OD 9-1. 24510-8317

DWUPOKOJOWE
frontowe, duże, słoneczne
kuchnia, półkomfort. za-
raz. Mikołaja 20, gospo-
darz. 24018

DWA POKOJE.
kuchnia pełnokomfortowa
słoneczna, frontowe wolne
Świętokrzyska 44. —
24323-8263

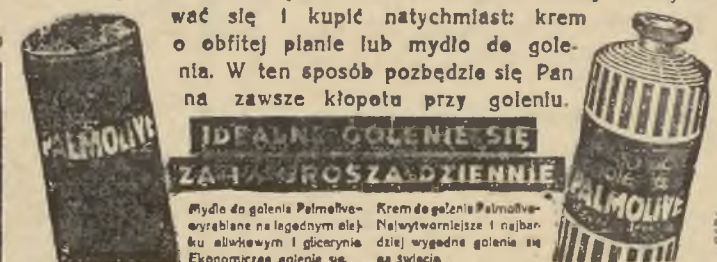
**JESTEŚ ZACOFANY!
TYM OGOLISZ SIĘ
NAJLEPIEJ!**



**ZAKŁAD, ŻE GOŁE
SIĘ LEPIEJ MYDŁEM
DO GOLENIA!
PALMOLIVE.**

Lecz... obaj, goląc się, chwała pianę Palmolive na olejku oliwkowym i glicerynie.

Czy woli Pan wykwintne golenie się obfitą pianą kremu Palmolive, czy też oszczędne mydło do golenia Palmolive — w każdym razie jeden z tych wyrobów napewno zadowolni Pana. Do wyrobu ich bowiem użyta jest mieszanina olejku oliwkowego i gliceryny, dająca bogatą pianę, która podwaja sprawność ostrza i zwalcza najtwardszy zarost. Wyniki golenia się preparatami Palmolive są wspaniałe! Skóra jest odświeżona — wygląda Pan młodziej i jest Pan zawsze dobrze ogolony! Jeżeli dotychczas nie używał Pan Palmolive, należy zdecydować się i kupić natychmiast: krem o obfitej pianie lub mydło do golenia. W ten sposób pozbędzie się Pan na zawsze kłopotu przy goleniu.



DO WYNAJĘCIA

mieszkania dwupokojowe, kuchnia pełnokomfortowa bezpodatkowo, Maczyńskiego 32, Wallenstein ul. Sw. Jacka osm. Tel. 118-49. 24229

DO WYNAJĘCIA
pokój pełnokomfortowy —
umieblowany. Listy Adm.
„Kurkowa”. 24398-8292

POKÓJ
umieblowany, klatkowy —
słoneczny, wynajęcie oso-
bom na stałej posadzie —
ul. Zamojskiego cztery —
dozorca wskazuje. 24574

Przewiewne
koszulki chłopięce 1.50, szkiełeczki najmodniejsze 2.90,
sukienki, ubranka, płaszczyki, piaseczki kąpielowe, oraz
wszystko dla dzieci — najtaniej „ŚWIAT DZIECKA”,
Lwów, Sykstuska 2. 3187

TRZYPOKOJOWE.

pełnokomfortowe mieszka-
nie, Zdrowia 10, wysoki
parter, od 1. lipca. Szcze-
góły: Podleska, Mickio-
wicz 14, m. jeden, tele-
fon 119-24. 24357-8278

POKÓJ
umieblowany z oszronem
we ścianie ul. Kacik 20 —
pierwsze piętro, Wiado-
mość bliższa: Zyblikiewi-
cza 15, parter prawy.
24490-8308

POKÓJ
kuchnia, łazienka, Wajto-
wska 14. Oglądać 3.30 do
4-tel. Telefon 215-96.
24496-8310

STANCJA.
Pokoje, kuchnie — oraz
większe mieszkania pola-
ca „Agencja” Kościuszki
Nr. 22. — 24567

NIEUMIEBLOWANEGO
pokoju ewent. utrzyma-
nie, poszukuje. Listy pod
„Stali” do Wielu. 24312

WIELKI
wybór różnych mieszkań,
lokalni przemysłowych, w
Biuze, Zimorowicza 14.
24539

TRZYPOKOJOWE,
kuchnia, Kołchanowskiego
Nr. 35. **DWUPOKOJOWE**
nyża, kuchnia, Zygmun-
towska 7, do wynajęcia.
Wiadomość: gospodarz
Kochanowskiego 35. 24566

LOKAL

przemysłowy — peryferie
Gródeckiej, woda, elektry-
czność, sześć ubikacji, ga-
raz, mieszkanie, oddam
niedrogo lub wejdę do
spółki 10 tysiącami. Pro-
pozycje do Admin. pod
„Oficer emeryt”.
24250-8252

SŁONECZNY

pokój, telefon, łazienka —
wykwintnym utrzyma-
niem od 15. VI. dla po-
ważnych reflektantów —
Sakramentek 5, m. 10.
24546

WÓZKI

działalność nowa, używane
nowoczesne, poleca, na-
prawia, zamienia na spor-
towe najtaniej pracownia
wózków Santeriga Paszaj
Mikołascha. 24536

FORTEPIAN

krótki, krzyżowy, sprze-
dam. Dogodne warunki.
Sojkowski, Łyczakowska
Nr. 29. — 24541-8324

DLA

pensjonatów okazynie —
wiedeńskie łóżka i nacz-
nie sprzedam. Tel. 284-51
24544

KAMIENICA

komfortowa przy tram-
waju obok parku, 15 wol-
nych lat, bez taksy, go-
tówka 37.000, bank 8.000.
„TRANZAKCJA” Długosza
jeden. 24582

PARCELA

170 sążni, 15 metrów fron-
tu, komfortowa, obok Sa-
natorium, boczna Łycz-
akowskiej, przy przystan-
ku 10.000. TRANZAKCJA
Długosza jeden. 24581

DWUPŁETROWA

pełnokomfortowa, trzy i
dwupokojowe mieszkanie
bez taksy, wolnych 15 lat
boczna Listopada, gotów-
ka 110.000. „TRANZAK-
CJA” Długosza jeden.
24583

SIATKOWE

koszulki męskie 3.90, 4.90, angielskie Lido 7.90, —
piękne pyjamy damskie i męskie w 15 gatunkach
8.90, 12.90, 16.90, lina 13.80. „ASTRA”, fabryka
bielizny, Lwów, Sykstuska 2. 2751

KAMIENICA

trzyplietrowa na wykoń-
czeniu, Listopada, dochód
14.000, Bank 20.000, cena
160.000 zł.

KAMIENICA

trzyplietrowa, nowa, Ko-
chanowskiego Bank 20.000
cena 100.000

KAMIENICA

dwupietrowa, nowa, Ły-
czaków, Bank 10.000 zł. —
cena 75.000

KAMIENICA

pięciopiętrowa, nowa, Łyczaków
Bank 8.000, cena 38.000 —
WILLA

WILLA

dwurodzinna, ogród ulica
Zofii, Bank 10.000, — cena
40.000 zł.

DOM

parterowy, dochód 1.200 —
Łyczaków, cena 12.500 —
sprzedam biuro Sawka. —
plac Bernardyński dwa.
24543

PARCELA

100 sążni, 5 minut od ko-
cowego przystanku Listo-
pada, — 2.500 złotych. —
„TRANZAKCJA”, Długosza
jeden. 24580

DWUPŁETROWA

pełnokomfortowa, mieście,
czyn czynsz netto 600 zł.,
solidnie budowy, 15 wol-
nych lat, bez taksy, go-
tówka 73.000 „TRANZAK-
CJA” Długosza jeden.
24585

PARCELE

na Kadeckiej, sprzeda —
Unii Lubelskiej 15, mie-
szkanie 6. 24588

OD SŁONCA

parasole męskie oraz dam-
skie płaszczyki, poleca No-
woczesna Wytwórnia Pa-
rasoli Lwów, Szajnoch 2.
24568

SZAFY

na akta, piec łazienkowy
do nabycia Pełczyńska
dziewięć. 24578

LODY,

Konservator cztero pusz-
kowy okazynie sprzedam
Wolynska osiem. 24520

MOTOCYKL

500, stan doskonały oka-
zynie sprzedam Szepety-
kich 17, Lachowicz.
24513-8319

MOTOCYKL

B. M. W. z przyczepką
sprzedam, Lwów, Ujej-
skiego 1, Jabłoński. 24516

ROZMAITE

ZNISZCZONYCH
pończoch nie wyrzucać!!!
Dorabiamy stopy. „Try-
kotarnia” Piłsudskiego 27
24031

PRZYSTĄPIE
do wykończenia domu —
jako współnik do 15.000.
Listy „Solidny” Admin:
24065-8215

AKUSZERKA
Markowska — przyjmuję
panie. Zyblikiewicza 39;
telefon 297-16. 23825

AKUSZERKA SEKIŁA,
przyjmuje Panie. TOKA,
RZESKIEGO 61. 22346

OGŁOSZENIA
do wszystkich gazet przy-
jmuje „Nowa Reklama” —
Lwów, Szajnoch. 24305

PODZIĘKOWANIE.
Jasnowidzkiej Sahari —
Lwów, Kołchanowskiego 37
m. trzy, za trafny los w
loterii 44, co mi listów.
nie podał, który wygrał
Nr. 18859, za co ta droga
dziękuję. Cetlaros.
24132-8225

CHOROBY
weneryczne, seksualne i
skórne, leczy specjalista
Dr. Frisch, obecnie Sien-
kiewicza trzy, obok ho-
teli Zorza. 3144

KTO
pożyczy 2-3 tysiące zło-
tych, dam zabezpieczenie
hipoteczne. Listy do Adm
pod „Procent”. 24469-8305

1 ZŁOTY.
przerabiam kapelusze —
damskie, męskie. Koper-
nika 26, podwórce. 24401

DO FABRYKACJI
artykułów żywnościowych,
poszukuje spółnika. Listy
pod „2.000” Admin:
24322-8262

KAMIENICA
dwupietrowa, nowa, oko-
lica Potockiego, wolna od
podatków, dochód 6.800 —
wkład 66.800, Bank Gosp.
9.700. KAMIENICA pie-
trowa, nowa okolica Roz-
wadowskiego dochód 9.600
zł., wkład 88.000 zł., Bank
Gospodarstwa 18.000 zł. —
sprzedaje Biuro „Immo-
bilii” Zyblikiewicza 21.
24464

NICUJE,
naprawiam, przerabiam,
szyję garderobę damską,
męską. — Kopernika 26 —
podwórce. 24271

FASADY
odnawiam trwałe, najta-
niej. Ziembicki. Telefon
Nr. 114-03. 24378

TORBKI
damskie, torby płaszczy,
nowe modele, worki ro-
ścinowe, pokrowce wa-
lizkowe, wszelkie napra-
wy wykonuje „BARASZ”
Sykstuska 29. 24533

GAZ „B.F.”

łepi niezawodnie pasyżyty i owady domowe oraz ich zarodki. —
Nie pozostawia żadnej woni! Nie uszkadza metali, mebli, tkanin itp.
Wyrób i patent: „AZOT” Ska Akc. Jaworzno.

DEZYNSEKCJE PRZEPROWADZAJĄ:

ZAKŁADY DEZYNFEKCYJNE

„NEWEGO”

Lwów, Paderewskiego 9 — tel. 236-51.

INSTYTUT HIGIENY PRAKTYCZNEJ

„IHIG”

Lwów, Ujejskiego 8a — tel. 268-60.

ZAWIADAMIAM P. T. KLIENTÓW
że skład mój jest kompletnie przygotowany w

OBUWIE

na sezon letni, a to:

białe
białe z granatowym
białe z czerwonym
białe z czarnym

plecionki i sandały we wszystkich mo-
żliwych kolorach i kombinacjach.

CENY BEZKONKURENCYJNE.

Każdy uczyni dobrze, jeżeli się teraz
zaopatrzy, jak długo wybór jest duży.

I. SCHLEIER

Główny Skład Obuwia dla sprzedaży hur-
townej i detalicznej Lwów, Legionów 35.

Zlecenia z prowincji będą stracone, a nie-
odpowiednie obuwie zamienione.

Obuwie marki: Bally Szwajcaria i Wiedeń, Cooks,
Probus, oraz krajowe.

Anteny Zbiorowe Instalacja istniejąca od r. 1924
ZAKŁADY RADIOELEKTRYCZNE **WARRADIO**
Wł. F. PRUZINSKI Lwów, ul. Janowska 37.
Telefon 230-33. 24124

KIEROWNIKA
WARSZTATÓW MECHANICZNYCH
poszukuje się od nowego roku szkolnego 1939/40. Podania z opisami świadectw wnieść do kancelarii Szkoły. 3553
Państwowe Szkoły Rzemieślnicze
szkoły: stolarska i mechaniczna w Rudniku

Kupno-Sprzedaż

SLUBNE WYPRAWY.
KOMPLETNE URZĄDZENIA KUCHENNE, NAJTANIEJ W KATOLICKIM HANDLU ANDRZEJA BERLINSKIEGO, ul. SOBIESKIEGO 9. 3358

PARCELE
komfortowa zatwierdzona 200 sążni, górna Gródecka (Bogdanówka) — sprzeda właściciel, Lenartowicza Nr. 23, m. sześć. 24240

FOTOGRAFICZNE
aparaty, maszyny, lornety, instrumenty, książki. Kupno — Sprzedaż. „Echo” Kraków, Szpitalna jeden. 3554

KAMIENICA
1 p. z mansardem, dochód 5.000 zł., dług B. G. K. długoterminowy, dopłata 40.000 zł., bez pośrednika. Listy pod „M. S.” — do Admin. 23997-8201

MASZYNY
do pisania „Underwood” al. 290, stan doskonały — sprzeda „Maszynotyp”. Jagiellońska 24. 24258

SKLEP
spożywczy dobrze wprawiony tanio sprzedam: Kolonia Profesorska, ul. Hilarowicza 30. 24257

PARCELA
208 sążni, front 32 m. z parkiem Jordana, 7.000, — „TRANZAKCJA” Długosza jeden. 24090

MĘSKIE
parasole w dużym wyborze w Nowoczesnej Wytwórni „Lion” Szajnochówni „Lion” Szajnochówni dwa. 24124

PARCELE
słoneczna, Pelczyńska 18, sprzedam. Wiadomość ul. Sypiańskiego 7 A, II p. — 8-11, 3-5. 24006-8203

KAMIENICE
pełnokomfortowa, blisko śródmieścia, kupię. Pisma Admin. „Gotówka” około 70.000”. 23929

FUTRA
poleca nowe damskie — męskie oraz lisy; wszelkie przeróbki po niższych cenach; przyjmujemy futra do przechowania oraz lato Sahat Marian. Lwów, Małackiego 9, telefon 283-30. 24263

KOMENDANT GARNIZONU WE LWOWIE
zamierza oddać w drodze

NIEOGRANICZONEGO PRZETARGU PUBLICZNEGO

na czas od 1 lipca do 30 września 1939 r. dostawę mięsa i słoniny dla wojskowych jednostek gospodarczych we Lwowie, a mianowicie: około 189.710 kg. mięsa wołowego, około 2.640 kg. mięsa baraniego, około 3.500 kg. mięsa cielęcego tylnego, około 300 kg. mięsa wieprzowego, około 300 kg. poledwicy wieprzowej i około 50.000 kg. słoniny.

Szczegółowych informacji zasięgnąć można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10-tej do 12-tej w kancelarii oficera żywnościowego w koszarach przy ul. Lyczakowskiej 156.

Komendant Miasta Lwów: CHODZKO-ZAJKO JAN, ppłk.

3482

PLUSKWI tępi radykalnie „EXCELSIOR”

Patent Nr. Z. 43.27. Żądać w składach farb i drogeriach. Informacji udziela telef. 212-62. 3410

Marszałek Śmigły-Rydz na uroczystościach w Lubelszczyźnie.



W dniu 4 czerwca nastąpiło w Lublinie na tamtejszym łonisku przekazanie P. Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi ufundowanych przez młodzież lubelskich szkół średnich trzech ciężkich karabinów dla armii. Imieniem młodzieży przemawiał uczeń Liceum im. Zamoyskiego. — Zdjęcie przedstawia moment, gdy uczeń liceum im. Zamoyskiego przemawia imieniem młodzieży szkolnej, która ofiarowała armii polskiej karabiny maszynowe.

100 PROC. PEWNE.

3 przetrwały 45 groszy Centrala Gum, Rynek 17, naprzeciw głównego wejścia Ratusza. 22252

SIATKI
ogrodzeniowe, kompletne ogrodzenia — najtaniej — „Druk”, Tokarskiego Nr. 57, dawniej Gródecka Nr. 47. — 23059

KAMIENICA
dwupiętrowa, komfortowa 14 lat wolna od podatków i taksy, okolica Nabeleńska, dochód 6.360; wkład 68.000, sprzeda: Centralne biuro, Krzywa 2. 24059

MASZYNA
Nowoczesna!!! do szycia! Kryta!!! Wielka Okazja!!! Sprzeda: „Dom Uniwersalny” Drzewińskiego 1; Rynek! numer dziesiąty! Telefon 285-48. 24270

REALNOŚĆ
nowa kupię. Wkład pięćdziesiąt, bezpośrednio, Chajes, Sobieskiego dwa. 24165

WÓZEK
dla chorego kupię. Adm. „Wózek”. 24158

NAJMODNIEJSZE
zegarki, budziki, biżuteria, arrebry, kryształowe polca najtaniej: Wander, Szajnoch jeden. Tamże precyzyjna, tania naprawa zegarków i biżuterii 24048

WILLE
trzy-pokojowa, komfort. — gotówka 18.000 — bank cztery. Czteropokojowa — komfort, ogród, garaż, — gotówka 28.000, dług 7.000 Czteropokojowa — duży ogród, bez taksy, gotówka 26.000, — dług 4.000 — „TRANZAKCJA”, DŁUGOSZA JEDEN. 24094

W BRZUCHOWICACH
do sprzedania willa murowana, słoneczna, blisko stacji z dużym ogrodem, nadająca się dla wikszej rodziny, pensjonat, zakładowy przemysłowy lub na cele charytatywne. Zgłoszenia na miejscu, Biura sieci elektrycznej. 24497

KOEDUKACYJNE LICEUM HANDLOWE

FR. ŚWIDERSKIEGO w Stryju.
PROSPEKTY BEZPŁATNIE. — EGZA MIN WSTĘPNY 22 CZERWCA 1939 3374

KUPUJE
starzyzną, ubrania, obuwie i różne rzeczy, ulica Wyspiańskiego 17, telefon Nr. 113-41, Turczyniak. 23964-8188

MOTOCYKLE
kralowe Setki „Niemen”, „Podkowa”, zagraniczne: Express, Hercules, NSU oraz duże motocykle od 200-600 cm. w wielkim wyborze poleca Autosport Lwów, Słowackiego. Prospekty za nadesłaniem znaczka pocztowego. 24049

SPRZEDAM
dom murowany na Lewanówce, 7 ubikacji, wolne lata. Blizsze informacje: Piarskiego 52, dozorca wskazuje. 24470-8304

BUICKA
odkrytego pięciu osobowego, po generalnym remoncie, sprzeda: Taktak, Magierów. 3548

SPRZEDAM
nowy, murowany domek, 110 sążni, elektryka, wodociąg. Wiadomość: Kłopotów, ul. Poltowa 81 — przed hojskiem Biny Orzeł. 24472

FORTEPIAN
stary, koncert „Seuffert” — długi w dobrym stanie — sprzedam. Między 3-5 — Reja dziedwiec, m. jeden. 24367-8263

WILLE
czteropokojowa pełny komfort, ogród, sprzedam. Poleca uzbudowaną najpiękniejszą polozenie — sprzedam. Ogłądać ulica Gundulica sześć (boczna Ponińskiego). 24418-8398

FOTOGRAFICZNY
zakład wojewódzkim mieście Małopolski Wschodniej zaraz sprzedam — wydzierżawie. Listy Adm. „Mimosa”. 24425-8295

„PLUSKOWOL”
płyn radykalny 50 groszy poleca Obłerek, Pilsudskiego ośm. 24433

DO SPRZEDANIA
dom z ogrodem o 5 ubikacjach, wolne lata. — Lewandówka, Storkowa 4. 24376-8288

PARCELE
pod budowę kamienie — sprzedaje: Franz, Listopada 97. 24364-8262

SPRZEDAM
lub wydzierżawie restaurację centrum Lwowa. — Listy pod „3.000” Adm. Wieku. 24333

FELSZYN.
Na sprzedaż budynek — zwany Ratusz, położony w środku rynku, mieszczący kancelarie „Urzędu gminnego, Posterunek policji, kilka sklepów oraz mieszkań. Blizszych wiadomości udziela Józef Staruszkiewicz, Felszyn. 3458

STARE
przedmioty, nawet złote, przekładają w domu — sprzedaj: Gutermanowi, Sykstuska czternaście — który płaci więcej, niż każdy. 24028

WILLA
nowa, 2 mieszkania wiek. sześć komfortowe, gotówka 30.000. „TRANZAKCJA”, Długosza jeden. 34089

SYPIALNIE
Jadalnia, — Tapczany, — Kwiatniki, Biura, tanio sprzedaj Wytwórnia maszynowa w Kleparowie — Wartyporocho, — dojazd autobusem ul. Jordana. 24193

DOM
piętrowy, dochodowy — w Zimnej Wodzie sprzedam. Wkład 12 tys., reszta dług. Listy do Adm. pod „Piętrowy”. 24482

50 ZŁ. LODOWNIE
dużego formatu, solidnie wykonane, duży wybór naitaniej wprost w fabryce
SACKA, Sykstuska 18 róg Kosciuszki. 3612

Kupno-Sprzedaż

PÓŁKI KSIĘGARSKIE
okazyjnie do sprzedania: Telefon 226-42. 24429

ZA DOBRE
świadectwo, dobry zegarek, daje Guterman, ul. Sykstuska czternaście. 23509

SPRZEDAM
okazyjnie futro damskie (dużo) krótki amerykański. Kępczyńskiego 11/2. 24492

SPRZEDAM
kompletny aparat do spawania. Snopkowska jeden (pracownia blacharska). 24474

OKAZYJNIE
ubrania używane, Łyczakowska 31, m. 7. od 3.4.30 34374

ANGORY
piękne kotki młode, tanio sprzedam. Krasieńskiego Nr. 11, parter (tel. 275-69 9255

REALNOŚĆ
nowa, 9 ubikacji — cena 19.000; wkład 13.000. Listy pod „Ogród” do Admin. 24409-8312

KAMIENICE
dwupiętrowa na wykończeniu, pełnokomfortowa, przy ładnej ulicy sprzedam. Listy „Solidna roboty” Adm. 24501-8313

SPRZEDAM
kamienie nową w ogrodzie, pełnokomfortowa, słoneczna, 20.000 M. K. K. O., 35.000 dopłata. Listy „Okolica Teatynskiej” 24532-8322

LOKOMOBILA
„Węgierskie Koleje Państwowe” „3”, ciśnienie robocze 5 1/2 atmosfer, w dobrym stanie — tanio do sprzedania w Małopolsce Wschodniej. Wiadomość: Lwów, Stryjska 40. II p. m. dziesięć. 24531

PIANINA
piewszorodnych firm za granicznych, ceny przystępne. Marecki, Batorego siedm. 24534

KAMIENICE
czynszowa, rentowna okazjynie sprzedam: Św. Mikolaja 11 A, — parter lewy. 24459-8307

BIĄŁY
kostium granatowy, suknie sprzedam. Wulaka 28 m. 12, 2-4. 24365

URZĄD SKARBOWY NADWÓRNA.
Nr. T. W. 109/39.

Urząd Skarbowy podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 19 czerwca br. o godz. 12-tej, celem uregulowania należności Urzędu Opat Stemplowych w Warszawie, odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości niżej wymienionych, stanowiących własność dłużnej firmy, a złożonych w składnicach Państwowej Żupy Solnej w Lanczynie:

Nazwa ruchomości:	Cena mas.
60 szt. krzesel lakierowanych	30 zł.
12 ławek ogrodowych, żelaznych	60 zł.
30 materaców z trawy morskiej	90 zł.
2 piece żelazne	100 zł.
1 wóz roboczy	30 zł.
1 piec łazienkowy	100 zł.
1 autobus	100 zł.
7 wanień żelaznych emaliowanych	180 zł.
blacha ponowna 4.500 kg.	1.000 zł.
20 metrów chodnika	60 zł.
5 umywalni fajansowych emaliowanych	100 zł.
1 lokomotywa firmy „Wolf”	2.000 zł.
1 motor benzynowy marki „Ganz”	1.200 zł.
2 muszle klozetowe	60 zł.
9 leżaków płóciennych	36 zł.
15 łóżek drewnianych	30 zł.
9 stołów	45 zł.

Zajęte przedmioty oglądać można od godz. 8-mej do czasu rozpoczęcia licytacji.

Naczelnik Urzędu Skarbowego: KAROL KOTECKI

3546

Ukl. 15/39/7.

Sąd Okręgowy W. II Lwów 2/6 1939 otworzył postępowanie układowe do majątku Fabryki wyrobów blaszanych Braci Dawida i Mozesa Winterów we Lwowie. Sędzia Komisarz Doliński. Nadzorca sądowy Józef Godfrucht. Zgłoszenie wierzytelności do 15/8 1939. Sprawdzenie wierzytelności 21/8 1939 g. 12 sala 23 w tu-tejszym Sądzie. 3542

LICYTACJA

kamienicy dwupiętrowej czynszowej ze skrzydłem oficynowym położonej we Lwowie, ul. Panińskiego 17 (roczny dochód netto zł. 5.517.—) odbędzie się dnia 12 czerwca 1939 o godz. 12-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 Oddział I, sala Nr. 5.

Cena wywołania zł. 62.502.75. — Potrzebne wadium zł. 8.333.70. 24488

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA SZPALTOWE W TEKŚCIE:	OGŁOSZENIA DROBNE:	OGŁOSZENIA STRONICOWE:
Za 1 mm. wys. (69 mm. szer.) na 1 stronie zł. 1.—	Za jedno słowo: kupno, sprzed. rozmaite, lokale, zguby, zdrojowiska zł. 0.08	za całą stronę pierwszą pod nagłówkiem zł. 1.100.—
„ 1 mm. wys. (69 mm. szer.) na 2 i 3 stronie „ 0.80	„ „ „ matrymonialne, korespond. prywatne „ 0.20	za jedną całą stronę w tekście „ 950.—
„ 1 mm. wys. (69 mm. szer.) na dalszych stronach „ 0.70	„ „ „ posad poszukują „ 0.04	za jedną stronę w ogłoszeniach po tekście „ 470.—
OGŁOSZENIA SZPALTOWE PO TEKŚCIE:	Pierwsze słowo i słowa drukowane tłustym drukiem liczymy podwójnie.	za 1/2 strony w ogłoszeniach po tekście „ 250.—
Za 1 mm. wys. (34 mm. szer.) w ogłoszeniach zwy- czajnych „ 0.18		za 1/4 strony w ogłoszeniach po tekście „ 135.—

UWAGI OGÓLNE: Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. — Drobne ogłoszenia mogą być drukowane tylko czarną farbą. — Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” ogłoszeń nie przyjmujemy. — Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. — Za druk czerwony dolicza się 100% za każdy następny kolor 50%. — Ogłoszenia w numerach z datą uśrednioną kosztują o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym doliczamy 25%. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do 8-miu dni od daty ukazania się ogłoszenia.